Nr 145. Kraków, Piątek 29 Czerwca 1906 Rok XXV.

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgr. z przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „ — „
We Włoszech, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i inn. krajach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

Listów nieopłaconych nie przyjmuje ani Administracya, ani Redakcya.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ul. Jagiellońska 10.

Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. — Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludw. 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscowa: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, plac Maryacki 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, Rynek. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W **Przemyślu** Heszeles. — W **Jarosławiu** A. Amster. — W **Wiedniu**: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Caumartin 61.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — **Nadesłane** po 60 h od wiersza za każdy raz. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 h, następny po 10 h. od wiersza. — **Załączniki** do „N. Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Od administracyi „N. Reformy“:

Celem ustalenia nakładu dziennika, prosimy **o wczesne odnowienie prenumeraty.**

Prenumerata wynosi w Krakowie:
półrocznie **12 K**, kwartalnie **6 K**, miesięcznie **2 K.**

W Austro-Węgrzech:
półrocznie **16 K**, kwartalnie **8 K**, miesięcznie **2 K 70 hal.**

„Nową Reformę“ można także prenumerować **w całem Cesarstwie niemieckiem**, gdzie ma obecnie debit pocztowy.

Wszyscy prenumeratorzy „Nowej Reformy“ nabywać mogą **po zniżonych cenach** czasopisma:

„Nowe Mody“

ilustrowany dwutygodnik lwowski po **2** korony **40** halerzy kwartalnie;

„Śmigus“

lwowski dwutygodnik humorystyczny po **1** koronie **80** halerzy kwartalnie.

Na czasopisma te należy składać prenumeratę w administracyi „Nowej Reformy“ przed 1 lipca 1906 roku, — w razie przeciwnym administracya nie przyjmuje odpowiedzialności za zwłokę w przesyłce pierwszych numerów.

Uchwalenie prowizoryum budżetowego.

Izba poselska Rady państwa uchwaliła wczoraj prowizoryum budżetowe na następne 6 miesięcy, a więc do końca roku. Z obrad nad tą sprawą skorzystał nowy minister skarbu, dr Korytowski, ażeby dać pogląd na obecną sytuacyę finansową i ekonomiczną i rozwinąć w ogólnych zarysach swój program finansowy. Jak wnosić można ze sprawozdań stenograficznych, Izba przyjęła jego mowę bardzo życzliwie, życzliwiej może, niż podobne enuncyacye niejednego z jego poprzedników. To dobre przyjęcie zgotowała jej obfitość rozwijanych przez ministra „zdrowych zasad“ gospodarki finansowej, a w większej jeszcze mierze obfitość rozdzielanych w niej na wszystkie strony przyrzeczeń i obietnic. Było ich tyle, że nasuwa się obawa, czy nowy kierownik finansów państwowych zdoła spełnić je choć w części.

Odpowiadając na rozmaite uwagi poprzednich mówców, zaznaczył minister raz jeszcze, że ubolewania godne stosunki, jakie powstały w dziedzinie finansów państwowych, były wynikiem nie tyle winy rządu, ile braku kontroli parlamentu nad budżetem. Posłowi Bobrzyńskiemu przyrzekł minister, że spełniać będzie wszelkie słuszne żądania finansowe poszczególnych krajów — bez nadawania im marki niesmacznych koncesyi.

Obecna sytuacya finansowa państwa — nie jest zdaniem dra Korytowskiego — niekorzystna. Bilans roku zeszłego zakończył się znaczną nadwyżką dochodów. Jestto wynik korzystnego rozwoju ekonomicznych stosunków państwa. — Przyczyny tego rozwoju są rozmaite, przedewszystkiem dobre zbiory zeszłoroczne, a potem ożywiony ruch w przemyśle, spowodowany wojną na dalekim wschodzie, którego następstwem było znów podwyższenie się dochodów kolejowych. Także cła i podatki pośrednie przyniosły znaczniejsze dochody, zwłaszcza podatek od wódki i cukru. Tu w odpowiedzi na uwagi posła Malika, oświadczył minister gotowość ewentualnego zniżenia podatku od cukru, co atoli uczynił zawisłem od ogólnych stosunków i dotyczących układów z Węgrami.

Na dowód „moralnych“ swoich zapatrywań na gospodarkę finansową państwa wplótł tu minister uwagę, że nad zmniejszeniem się dochodu z loteryi o 800.000 koron wcale nie ubolewa.

Obecny ruch ekonomiczny w państwie uważa minister za bardzo pomyślny. Wewnętrzna konsumcya wzrasta, oszczędności szerokich kół ludności również się wzmagają, płynne kapitały szukają umieszczenia w handlu i przemyśle, co dowodzi, że publiczność ma zaufanie do tych dwóch gałęzi ekonomicznych. Reakcya nie jest jednakże wykluczona i to już powinno być przestrogą przed opieraniem nowych wydatków na tej, dzisiaj tak korzystnej podstawie. On — minister — błędu tego nie popełni. Idąc za tradycyami swego mistrza, byłego ministra skarbu Dunajewskiego, będzie przestrzegał zawsze rozumnej oszczędności. To zmusza go atoli do prośby, ażeby także stronnictwa Izby były wstrzemięźliwsze w swoich żądaniach finansowych. Już w dotychczasowem swojem tak krótkiem urzędowaniu minister przekonał się, jak wielki ze wszystkich stron jest napór na skarb państwa pod tym właśnie względem.

Jeśli atoli — mówił dr Korytowski — zapewniam, że będę gospodarował oszczędnie, z góry zaznaczyć muszę, że słuszne żądania socyalno-polityczne, kulturalne i ekonomiczne znajdą z mej strony życzliwe uwzględnienie. Ostrożność zaleca się jednakże w używaniu kredytu państwowego na te cele. Należy je zaspakajać z oszczędności, a unikać nowych długów, które w ostatnich latach wzrosły naprawdę o sumę olbrzymią. Pierwszą moją troską będzie sanacya finansów krajowych, aby kraje mogły spełniać swoje obowiązki w rozmaitych dziedzinach, zwłaszcza na polu sanitarnem i na polu opieki nad zaniedbanemi dziećmi, na polu szkolnictwa i budowy nowych kolei i regulacyi rzek. W jaki sposób ta sanacya da się osiągnąć, czy przez pomnożenie dochodów własnych krajów, przez dotacyę państwową lub zmniejszenie ciężarów krajowych, to na razie jeszcze kwestya nierozwiązana i będzie przedmiotem badań. Minister przyrzekł jednakże rychłe załatwienie tej piekącej sprawy.

Inną jego troską będzie polepszenie bytu urzędników. I tu [illegible] trzymać się musi granic finansowej możliwości. Na uwagę posła Petelenza, że granice te koniecznie rozszerzyć należy, odpowiedział minister bardzo dyplomatycznie jednem tylko słowem: „Zobaczymy!“

Powołując się w końcu na długoletnią swoją służbę, na to, że osiwiał na stanowisku, na którem mógł się był przekonać, jak wielkim ciężarem są wysokie podatki dla obywateli państwa, zakończył minister wywody swoje zapewnieniem, że będzie oszczędnie szafował groszem podatkowym, nie spuszczając z oka koniecznych potrzeb państwa i krajów.

Następnym mówcą był poseł Kolischer. I on składał główną winę ostatnich nieprawidłowości finansowych na fakt, że Izba wyrzekła się swego prawa kontroli nad budżetem. Do obecnego rozwoju ekonomicznego Austrya sama jak najmniej się przyczyniła. Jest on wynikiem wyłącznie bardzo pomyślnych konjunktur ogólno światowych. Najważniejszym środkiem rozwoju ekonomicznego — wywodził mówca dalej — jest rozumna polityka komunikacyjna. Jeśli też żądamy upaństwowienia kolei północnej, czynimy to jedynie z tego powodu, a nie ze względów narodowo-politycznych. A właśnie pod tym względem nic nie uczyniono w ostatnich latach. O budowie nowych kolei zapomniano zupełnie, o doświadczenia, jakie nabyły inne państwa w dziedzinie kolejowej, wcale się nie troszczono. Gospodarka kolejowa Austryi jest gospodarką — oszczędnych bankrutów. Tak samo przedstawia się sprawa w dziedzinie dróg wodnych. Ustawy o budowie kanału północnego, sankcyonowanej przez cesarza, dotychczas nie wykonano, a dla uspokojenia Koła polskiego urządzono w Krakowie ekspozyturę, której urzędnicy dla braku innych zajęć ćwiczą się w rysunkach. Czy w państwie ma zaniknąć wiara we władzę, czy żąda się od parlamentu, aby tę uchwaloną przez siebie i sankcyonowaną przez cesarza ustawę podeptał? Upaństwowienie kolei północnej nie może być dla nas rekompensatą. Koło polskie żąda i żądać będzie rychłej budowy owego kanału.

Następnie krytykował mówca sposób regulowania rzek w Galicyi i apelował do rządu, aby w stosunkach z Węgrami raz wreszcie położył kres niepewnej sytuacyi. Oby obecne prowizoryum budżetowe — zakończył mówca — było ostatniem w Austryi.

Po przemówieniach posłów: Iro, Tawczara, Schraffla, Hoffmanna, Romańczuka, Ploya i mowcy generalnego contra Staneka zabrał głos mowca generalny pro: poseł Petelenz.

Mowca oświadczył przedewszystkiem, że musi poprzeć żądanie dra Kolischera w sprawie przeprowadzenia ustawy o drogach wodnych, przyczem kładzie wielki nacisk na regulacyę rzek. Przedewszystkiem zwrócił uwagę rządu na konieczne przeniesienie koryta Rudawy. Następnie poruszył kwestyę budynków uniwersyteckich i występował za poprawą położenia urzędników państwowych i pomocniczych, żądając przedewszystkiem podwyższenia dodatku aktywalnego, stworzenia pragmatyki służbowej i zniesienia tajnej kwalifikacyi. Wskazał na ogromne obdłużenie urzędników państwowych, domagał się [illegible] wliczenia lat służby suplentów, oświadczył się przeciw płaceniu suplentów według [illegible], a za powyższeniem płac profesorów gimnazyalnych i realnych. [illegible] — Mowca przemawiał [illegible] szkół realnych i za lepszem pomieszczeniem gimnazyum w Galicyi, a następnie omawiał kwestyę pomnożenia szkół wydziałowych, poprawę bytu nauczycielstwa ludowego i rozszerzenia wykształcenia dziewcząt.

Narzeka się dużo — mówił poseł Petelenz w dalszym ciągu — na biurokracyę. Biurokracya wszędzie jest szkodliwa, ale może się ona tylko tam rozwinąć, gdzie parlament nie tworzy odpowiedniej przeciwwagi. Dlatego nie jest nigdy ze szkodą dla państwa, jeżeli prawa ludu zostaną rozszerzone i wolność zwiększona. To ma się dokonać obecnie przez reformę wyborczą. Państwa, w których wszechwładza biurokracyi zbytnio się rozwinęła, upadły.

Następnie przyjęto prowizoryum w drugiem i trzeciem czytaniu i uchwalono nagłość obrad nad ustawą, upoważniającą rząd do uregulowania stosunków handlowych z zagranicą.

Sprostowanie ksiąg gruntowych w Galicyi.

(Koresp. „N. Reformy“).

Wiedeń, 27 czerwca.

Komisya prawnicza Izby posłów przyjęła dziś ustawę wielkiej doniosłości dla kraju naszego. Wskutek licznych usterek i zaniedbań, popełnionych przy zakładaniu ksiąg gruntowych, powstały z biegiem lat liczne błędy i wadliwości, będące przyczyną coraz większej niezgodności między stanem posiadania a stanem hipotecznym własności realnej. Wszystkie usiłowania sądów, zmierzające do zaprowadzenia ładu i porządku w księgach gruntowych na podstawie istniejących przepisów, okazały się dotychczas bezowocnemi i dlatego Sejm krajowy, Koło polskie i nasze władze sądowe domagały się wydania ustawy, któraby usunęła z ksiąg gruntowych największą ich plagę, a mianowicie t. zw. fikcyjne współwłasności. — Wreszcie wniósł rząd, dzięki gorącemu orędownictwu byłego ministra Piętaka i szczerze życzliwemu poparciu obecnego ministra sprawiedliwości dra Kleina, odpowiedni projekt ustawy, która spotkała się odrazu z niechęcią Niemców.

Blisko rok leżała ustawa w komisyi, mimo, iż poseł Wincenty Jabłoński, któremu została przydzieloną, nie szczędził zachodów, aby ją wreszcie postawić na porządku dziennym. Należy mu się też wdzięczność, że zdołał trudności pokonać tak, że po dwudniowych obradach komisya ustawę przyjęła, wybierając go zarazem referentem dla Izby. W ten sposób jest nadzieja, że ustawa o sprostowaniu ksiąg gruntowych w Galicyi i na Bukowinie zostanie jeszcze załatwioną w obecnej kadencyi parlamentu i że ustawa jeszcze w bieżącym roku wejdzie w życie.

Podług nowej ustawy przeznaczeni zostaną dla wszystkich okręgów sądowych komisarze dla sprostowania ksiąg gruntowych (Grundbuchsberichtigungs-Kommissäre), których obowiązkiem będzie badać z urzędu wszystkie niezgodności, zachodzące między stanem fizycznego posiadania a księgami gruntowemi i przez odpowiednie zarządzenia doprowadzić do tego, aby księgi gruntowe były tem, czem być powinny, t. j. obrazem istotnego stanu posiadania. [illegible] komisarzy powołani być mają doświadczeni urzędnicy sędziowscy, którzy, jako sędziowie samodzielni, będą mieli obszerny zakres działania. Od obywatelskiego pojmowania misyi tej zależeć będzie także ostateczny wynik całej akcyi sanacyjnej, wobec czego już dzisiaj zwrócić należy uwagę ministerstwa na okoliczność, aby fałszywą i nieodpowiednią oszczędnością nie udaremniło całego dzieła, nie targowało się o każdą posadę komisarza i o wynagrodzenie ciężkiej jego pracy.

Fatalny „Sparsystem“ przy zakładaniu ksiąg gruntowych doprowadził właśnie do tych następstw, które dziś czynią sprostowanie tak koniecznem. Agendy sądowe zwiększają się w naszym kraju z roku na rok, tak że personal obecny ledwo podołać może ogromnemu nawałowi pracy.

Ministerstwo sprawiedliwości postanowiło wobec tego systemizować nowe posady dla zapełnienia luk, powstać mających przez nominacyę lokalnych komisarzy gruntowych. — Cała akcya sanacyjna odbyć się bowiem musi na koszt państwa, z którego winy głównie księgi gruntowe w tak opłakanym dziś znajdują się stanie.

Korespondencya „Nowej Reformy“.

Warszawa, 27 czerwca.

(Panika wśród żydów. — Przejazd uciekających. — Niepokojące wieści. — Panika w synagodze. — Przygotowania do pogromów. — Wrzenie w wojsku. — Zastrzelenie Antoniego Wiśniewskiego. — Z teatru. — Pociągi karne.)

Z dnia na dzień zwiększa się liczba przejeżdżających przez Warszawę emigrantów-żydów, z całemi rodzinami, uchodzących przed widmem nowych pogromów z cesarstwa, Litwy, jakoteż z zabranych prowincyj. Nieszczęśni zbiegowie potwierdzają niestety całą aktualność depesz dzisiejszych z Mohylowa, Mińska, Kijowa, a szczególnie z Humania o przygotowujących się tam rzeziach i pogromach, w które przeobrazić się mają rozpoczęte już strajki rolne w powiatach syńskim, humańskim i lipowieckim. Wszędzie tam wre już chłopska walka, coraz częstsze są napady na dwory, starcia ze strażnikami i z wojskiem, nie żałującem nabojów. W samym Humaniu spodziewany jest trzydniowy pogrom od jutra do niedzieli. Po wsiach wre i kipi agitacya, krążą proklamacye w duchu owej z „Moskowskich Wiedomostij“. Pociągi, wychodzące z Humania, przepełnione są uciekającymi żydami od chwili, gdy komisarz tamtejszej policyi Bogdanowicz dał deputacyi żydowskiej wymijającą odpowiedź, iż „pogrom jest możliwy, jeśli odbędzie się wiec jaki lub jeśli zabity będzie albo choćby raniony jeden strażnik, policyant, sałdat lub czynownik“. Takie samo wrzenie rośnie z dniem każdym i w Kijowie, a nie brak go i w Grodnie, jak mnie zapewniał przybyły dziś stamtąd obywatel.

Lecz i u nas na prowincyi nie brak już wstępnych popłochów. Onegdaj wybuchł on w Drobinie. W synagodze, przepełnionej modlącymi się, gdy wskutek jakiegoś alarmu z zewnątrz wybiegli mężczyźni na ulicę, ktoś zamknął wszystkie drzwi wyjściowe, do których stłoczyły się z galeryi kobiety w panicznym strachu. Wśród nieopisanego tłoku wiele z nich odniosło złamania rąk lub nóg, poważne zgniecenia i t. p.

W Łowiczu znaleźli się też delegaci czarnej sotni, głośno przechwalający się otrzymanem już pozwoleniem na 5-dniowy pogrom. W Grajewie ujęto przed procesyą jakiegoś człowieka ze skrzynką bomb, przeznaczoną, jak się okazało, do rozdania między uczestników procesyi. Również w Wilnie aresztowano agitatora w mundurze pułkownika, rozdającego proklamacye do pogromów.

Zatem wszędzie nie wesoło. Nic też dziwnego, że całe społeczeństwo wszędzie zaopatruje się w broń, tak, że po miastach, a już specyalnie w Warszawie, do wyjątków chyba należy dziś ktoś bez browninga w kieszeni.

To też oficerowie, z okazyi ostatecznego rozluźnienia się karności w wojsku, wyzyskują ten fakt ku jawnej agitacyi i podburzaniu żołnierzy na ludność cywilną, którą pomawiają wobec nich o organizacyę specyalnych stowarzyszeń związków dla mordowania i katowania żołnierzy. Nawołują ich zatem do odwetu, do masowego mordowania i katowania „żydow, Poliakow i socyalistow“.

Na szczęście, silniej i dalej od głosów ofi-

U brzegu życia.

„Je suis assis au bord de la vie, j'attends qu'on m'emmène...
„...J'attends la face transfigurée par une douleur nouvelle qui vaudra la peine d'être suivie avec adoration“.
Camille Mauclaire „Poèmes en prose: „L' homme du soir“.

Jan Kasprowicz wydał książkę pod zbiorowym tytułem „O bohaterskim koniu i walącym się domu“, a Gustaw Daniłowski: „Fragment pamiętnika“...

Tak więc wśród nowości literackich ostatnich tygodni znalazły się dwa tomy, których publiczność miała prawo oczekiwać z gorączkową bez przesady ciekawością. Zabrali w nich głos największy z poetów „Młodej Polski“ i najgłębiej czujący z młodszych jeszcze od tamtego powieściopisarzy, a za tło im służy taka chwila dziejowa, którejby pozazdrościć mogli poeci wszystkich wieków, o jakiej nie marzył nawet — Neron, kiedy podpalić kazał Rzym, aby przy blasku jego pożaru módz oddeklamować swój poemat o zdobyciu Troi!

A jednak książka Kasprowicza stawia czytelnika w położeniu wędrowca z bajki, który, otwarłszy ostatnie drzwi zaczarowanego zamku, zamiast spodziewanych poza niemi cudnych krajobrazów, lub przynajmniej scen grozą wstrząsających, znalazł się w trupiarni, pozbawionej nawet poezyi grobów... Zbiór nowel zaś Daniłowskiego nie robi wprawdzie tak przygnębiającego wrażenia, ale również przesiąknięty jest tym bezgranicznym pesymizmem, którego rdza najbardziej stalowe dusze przeżera.

Dwaj młodzi pisarze, dwaj pesymiści najnowszego pokroju, spragnionemu społeczeństwu podali do ust gąbkę napojoną taką żółcią, że doprawdy trudno się oburzać na tych „prostaczków ducha“, którzy po przeczytaniu ich dzieła ostatniego powiadają: „I po cóż nam takiej literatury? Co za pożytek nam przyniesie taka poezya?“

Nie należę do ludzi, którzyby stawiali pod dyskusyę kwestyę pożyteczności sztuki, owszem, uważam ją za bezcelowe, metafizyczne przelewanie z pustego w próżne, podobnie jak np. rozprawy na temat wolnej woli. Wola jest jedna, ludzka, a nie znamy innej do porównania, więc niema co o niej rozprawiać, sztuka powstaje wszędzie, gdzie się zwiąże grupa ludzi w organizm społeczny, jest „koniecznością“ zatem, wobec której o „pożyteczności“... również niema co rozprawiać!

Jest ona niejako funkcyą fizyologiczną narodów, jak oddychanie jest funkcyą fizyologiczną człowieka, ale też powinna mieć przynajmniej taki związek ze społeczeństwem, jak oddychanie z organizmem ludzkim. W tym też sensie, bez żadnych dalszych zaciekań się, poezyę — a właściwie ogólnie powiedziawszy: sztukę — można uważać zawsze i wszędzie za objaw normalny i — „sit venia verbo“ — pożyteczny, jeżeli albo jest obejrzeniem się narodu poza siebie w przeszłość dziejową, albo jeśli wyprzedza tok jego życia i staje się proroctwem, albo przynajmniej jeśli jest ścisłem streszczeniem nastroju i dążeń współczesnych swojego narodu.

Co do tego ostatniego punktu, to są filozofowie, którzy powiadają, iż sztuka wprost inną być nie może, że musi być odbiciem duszy społecznej, że z niej można wnioskować o stanie duchowym narodu z tą samą nieomylnością, z jaką np. człowiek ślepy może wnioskować o kierunku, w którym słońce świeci na nieboskłonie, z pochylenia się kwiatu słonecznika...

I z tego stanowiska książki, jak Daniłowskiego, a jeszcze bardziej Kasprowicza, wydaćby się nam musiały wprost okropne. Bo jeżeli najdzielniejsi i najlepsi z ludzkiego pokolenia, dziś, kiedy pożar mamy nad głową, a pod nogami ziemia się nam chwieje, nie znaleźli w swej duszy nic więcej, prócz goryczy lub śliny jadowitej do oplucia znienawidzonego nie wiedzieć za co i po co tłumu, to chyba bylibyśmy pokoleniem, co nie dorosło do swych czasów, do którego zbliżyła się nadzieja swobody właśnie, gdy już niewola stoczyła jego kości!

Ale tak uwierzyć — to rozpacz, a rozpacz w dzisiejszej chwili — to samobójstwo narodowe, wolę więc wierzyć, że bywa czasami, iż literatura i dusza narodu rozchodzą się za sobą i że moment takiej tragicznej separacyi, do której uwidocznienia wybrałem najnowsze wydawnictwa Kasprowicza i Daniłowskiego, zdarzył się teraz właśnie...

Jeżeli zaś na początku niniejszego fejletonu postawiłem bądź co bądź wyżej książkę Daniłowskiego i obecnie ponownie daję jej pierwszeństwo przed Kasprowiczem, to nie dlatego, abym jej przyznawał wyższość artystyczną. — Przedewszystkiem nie miałbym wprost odwagi uczynić tego wobec autora, który pi[illegible]ęzykiem miejscami tak okropnym, że br[illegible]jak... jęki mowy polskiej, wziętej na tortur[illegible] który mówi o „ptakach szczęścia zgin[illegible]ych w nieprzejrzanej mgle“, który „kłusuje [illegible] (!!) galopkiem“, lub którego „głos [illegible] przeborował na wskroś“. Ale pr[illegible] przed trybunałem czytelnika [illegible] autorem, pomimo jego pesymizmu i tego obniżenia lotów, które wykazuje tem obecny w porównaniu z dawnemi, owa miłość i litość, które miękkim, aż nawet zniewieściałym tonem przenikają wszystkie zawarte tu nowele.

Autor przypomina sobie chwilami, że nie przystoi grzęznąć w dekadenckich wątpliwej przepaścistości smutkach i wtedy zdobywa się na takie apokaliptyczne opisy:

„Chwilami zdawało się, że te się pasoją po nocy, wywleczone z mogił rozkładające się trupy, że się splatają wstrętne kikuty zbutwiałych członków, chrapią i rzężą dziurawe, zaropione płuca, bełkocą pożarte strzępy języków, chrupie próchno kości, miotają się zgniłe szmaty łachmanów“ — a wszystkie te okropności zebrały się w noweli „Nad urwiskiem“, aby opowiadać o walce nocnej... żyda-sadownika z idyotą wiejskim, który mu przyszedł kraść owoce!

U Kasprowicza okropności jeszcze więcej, do nich przyłącza się obce Daniłowskiemu zamiłowanie pospolitej pornografii, a wśród ogrodu, rodzącego takie kwiaty, niema nawet owej przejednywającej miłości tamtego autora, ale nienawiść, a nawet wprost mała, pospolita złość do wszystkiego i wszystkich.

Ale to nic jeszcze — i gotówbym się zgodzić z Kasprowiczem, że społeczeństwo nasze składa się do tego stopnia z łajdaków, że „pierwszy lepszy z drogi“ mężczyzna „ma minę pospolitego fałszerza weksli“, a kobieta „siebie lub córkę ofiarowała staremu rozpustnikowi“ („O walącym się domu“), gotów jestem razem z nim uznać, że szewc, który płacze nad dopiero co zmarłem dzieckiem, jest tylko — śmieszny, bo „stoi nad łóżkiem... w skarpetkach, w spodniach, opadających na chudych biodrach“, bo „rzucił właśnie igłę i zapomniał na tę wielką uroczystość wdziać butów i przyciągnąć paska“, — („Pani śmierć“) — nawet zdecydowałbym się mu przyznać racyę, że patryotyzm współczesny to tylko pokazywany w jarmarcznem muzeum osobliwości „koń na którym sir Raleigh Haywards zwycięskim dowodził pułkiem przeciwko zbuntowanemu chłopstwu w Transwalu“ („Ballada o bohaterskim koniu“), radbym tylko wiedzieć, w imię jakiej to wzniosłej idei autor mnie zaprasza, jako czytelnika, do tego generalnego plucia na wszystko i wszystkich?

Taksamo rozumiem pisarza, któryby wziął rozbrat z purytanizmem obyczajowym, który powiada sobie: „jeżeli wypada mi przejść do mego literackiego celu przez szereg pokoi, to przechodzę przez nie bez zmrużenia oka, bez względu coby się w nich działo“. Rozumiem książki nawet takie, jak „Journal d'une femme de chambre“ Octava Mirbeau, ale jeżeli ktoś przybywszy do Paryża, na placu Vendomme widzi tylko „jakiegoś komiwojażera z bezwstydnym uśmiechem w oczach“, — który „prowadzi rozbawioną kokotę i klepie ją (!) zwycięsko po udach“, lub jeżeli pisząc o zmarłym równo przed stu laty starowinie Fragonardzie, malarzu francuskim, bez celu i potrzeby robi z odpowiedniego rozdziału... streszczenie podręcznika markiza de Sade, to mam o podobnych objawach literackich zdanie bardzo wyrobione, którego nie wypowiem tutaj ze względu na szacunek dla imienia Kasprowicza.

Wszystko to mogło wyróść i nawet istotnie wyrosło w duszy Kasprowicza z głębokich korzeni przypadkowego doświadczenia i katastrof życiowych, ale publiczność czytająca nie wie i nie jest obowiązaną o tem wiedzieć. Wprawdzie osobiści przyjaciele autora powiedzą, że książka została właściwie tylko dla nich napisana, ale w takim razie po co ją było wydawać drukiem, po co było do robienia „Spisu brudnej bielizny“ zapraszać całą polską publiczność, którą zresztą traktuje się jak „tłum“ pogardy godny?

Tak więc spełzły na niczem dwie nadzieje, przywięzywane do dwu owych książek, że staną się punktami zwrotnymi w nowej młodej literaturze. I czytając choćby np. jak pisze odmiennie i jak odmiennemi drogami twórczości idzie w ostatniej swej książce „La mystère du visage“ młody a skrajnie modernistyczny i skrajnie wyrafinowany autor francuski, Camille Mauclair, jakie żywi zrozumienie ważności i piękności zbiorowych bolów i tragedyj, mimo że w społeczeństwie, jak jego, mógłby sobie pozwolić na zbytek ich lekceważenia, doprawdy trudno się oprzeć wrażeniu, że usymbolizowaniem obecnego stanu naszej literatury jest ów jego „Człowiek zmroku“, który prawi w stylu biblijnym:

„Siedzę u brzegu życia i czekam ktoby mnie zabrał ze sobą.

„Czekam oblicza przemienionego bolem nowym, w którego ślady wartoby wstępować z uwielbieniem...“

Wojciech Dąbrowski.

cerskich dociera i szerzy się agitacya rewolucyjna wśród wojska. Sprzyja temu wiele warunków, a w pierwszym rzędzie wzmagający się ucisk i niedowierzanie żołnierzy. Zbyt długo bito ich i znęcano się nad nimi, okradano ich na każdym kroku.

Pisma rewolucyjne znajdują też w wojsku popyt, przekonują ich i uświadamiają. W Siedlcach n. p. na wieść o gotującym się tam 17 b. m. pogromie, sami żołnierze wysłali na miasto własne patrole dla odparcia chuliganów, zaś równocześnie uszykowali z własnej pobudki w koszarach całą rotę sukursu dla tamtych.

W ostrołęckim pułku piechoty zbito niedawno oficera i dowódcę batalionu. Podpułkownik depeszował natychmiast do pułkownika, aby cofnął z pod Warszawy jeden batalion tego pułku, gdyż nie jest pewny swoich żołnierzy. Istotnie batalion ten wycofano i odesłano z powrotem do Siedlec. Władze miejscowe z obawy przed tem wrzeniem nalegają na komendę, aby nie wysyłała na miasto patroli piechotnych, lecz tylko dragonów.

Strajki rolne wybuchły już u nas w powiatach: łukowskim, garwolińskim i puławskim o sianokosy; robotnicy rolni nie chcą mianowicie — jak to było dotychczas — podjąć się pierwszego pokosu za darmo a raczej za połowę „potraw“ z pokosu jesiennego, lecz chcą dla siebie i z obecnego pokosu jednę piątą część. Nie przystąpili więc do koszenia chłopi, a z nimi zsolidaryzowała się służba folwarczna i czeladź dworska. Strajk ogarnął dotychczas wsi czternaście, a to: Pogonów, Parafianka, Żerdź, Skrótki, Wilczanka, Sarny, Kośmin, Białki Dolne i Górne, Podlodów, Korzeniew, Blizoczew i Sobieszyn, zaś masowe zebrania w tej sprawie odbyły się już w Dąbrowie, Żabiance, Władysławowie, Woli Gutowskiej, Ułężu, Grabowcu, Trzciance, Osmolicach i Sierskiej Woli.

Wszędzie znać agitacyę PPS. prześladowaną przez policyjnych szpiclów, energicznie tępionych przez „bojowców“ partyi i na odwrót. Jednym z takich był i zabity wczoraj strzałem z rewolweru w parku ujazdowskim Antoni Wiśniewski, niegdyś zesłaniec na Sybir za patryotyczną działalność, później za powrotem do kraju członek redakcyi „Głosu“ (warsz.) Stąd jako „literat“ wszedł w stosunki z żandarmem Uthofem, jednym z najniebezpieczniejszych prowokatorów i stale spełniał misyę szpiega. Zdemaskowany nieudałem wykryciem „Robotnika“ przeniesiony został w charakterze szpicla do Rosyi, skąd niedawno znowu wrócił, zjawił się w Piotrkowie i Łodzi, aż wreszcie w Warszawie dosięgnął go wyrok śmierci.

W teatrach rządowych znowu brak funduszów. Artystom zalegają znowu gaże za cały miesiąc poprzedni, zaś z góry już są przygotowani, że podczas feryj nie zobaczą ani kopiejki!

Na większych stacyach kolejowych odbywają się ćwiczenia z pociągami karnemi i próbnem ładowaniem wojsk do wagonów towarowych. Niemniej na kolei warszawsko-wiedeńskiej coraz większe rozczarowanie z powodu zabagnienia sprawy kasy emerytalnej przez dyrekcyę.

Grot.

Dyktatatura czy gabinet parlamentarny.

Już od kilku dni obiega prasę rosyjską wiadomość, jakoby prezydent Dumy, Muromcew, powołany miał być na prezesa nowego parlamentarnego gabinetu rosyjskiego. Jakkolwiek, w obecnych stosunkach, wiadomość ta wydać się mogła fantastyczną, przecież ma ona podkład głębszy, jak to wynika z rewelacyj petersburskiego „XX Wieku“, streszczających się w następujących szczegółach:

Od tygodnia losy Rosyi zależne były od najdziwniejszych i najnieprawdopodobniejszych wypadków dzięki temu, że znajdowały się w rękach kameryli, której jedynym celem było zaprowadzenie dyktatury. Na dworze wytworzyły się obecnie dwa obozy: „nieprzejednanych“ z Trepowem na czele, ludzi nie mających nic do stracenia, i „umiarkowanych“, t. j. bogatych właścicieli ziemskich. Nigdy walka tych dwóch obozów, a raczej tych dwóch klas, nie była tak zażartą i nie doszła do takiego napięcia, jak w dniach ostatnich. Spotkały się interesy wpływowych służalców dworskich, bogatych, dzięki pobieranym olbrzymim pensyom, łaskom i nagrodom, nie mających majątków własnych, gdyż zdążyli je przetrwonić za młodu, z interesami najbogatszych i najwpływowszych ziemców rosyjskich, mających dostęp do dworu carskiego.

„Nieprzejednani“ trzymali się taktyki dawniejszej, wypróbowanej... Opracowali oni plan nie nowy, ale za to wielki, który miał doprowadzić do wprowadzenia w czyn marzenie — dyktaturę wojskowa. Przedewszystkiem tedy pogromy... Właściwie całe masy pogromów i to w takich rozmiarach, aby zachwiały w posadach całą Rosyę i rozbiły ją na dwa wrogie obozy... Następnie cały szereg strajków i zaburzeń w fabrykach, których próby, na szczęście się nie udawały, ponieważ przywódcy robotników, zamiast posłuchać głosu tych szatanów-kusicieli, namawiali robotników do spokoju, organizując ich jednocześnie, aby w razie potrzeby przyszli z pomocą zagrożonej Dumie.

Początek takich prób prowokacyjnych miał miejsce w Petersburgu. W zeszły poniedziałek 300 ludzi, niby robotników, niezaczepianych przez policyę, chodziło ze sztandarami czerwonemi i śpiewami rewolucyjnemi w dzielnicy fabrycznej po ulicy Litejnaja i Bassejnaja. We wtorek powtórzyła się ta sztuczna manifestacya i pomimo, że krzyczano: „Towarzysze, łączcie się z nami“, ani jeden robotnik nie przyłączył się do prowokatorów. Sztuka się nie udała i wojsko, ukryte po domach, nie miało kogo bić i do kogo strzelać...

Ruchy agrarne wreszcie rozwijają się w tempie tak przyspieszonem, że ucieszyły „nieprzejednanych“, wywołując panikę wśród „umiarkowanych“. Projekt pierwszych polegał na tem, że wskutek pogromów, strajków, manifestacyj i ruchów agrarnych, car będzie musiał rozwiązać Dumę i ogłosić dyktaturę. Zdawało się, że już chwila stanowcza nadeszła; tymczasem to, na co najwięcej liczyli „nieprzejednani“, ruchy agrarne rozwiały ich marzenia o dyktaturze.

„Umiarkowani“ zaczęli przed carem atakować politykę dworaków: „Oni chcą nas zgubić do reszty — mówili. — Przecież wszystkie nasze dobra zostaną zrównane z ziemią. Zostaniemy nędzarzami... Ale czy tylko my jedni? Większa część obywateli ziemskich znajduje się w tem samem rozpaczliwem położeniu... Życie ich i majątek wisi na włosku... Napróżno oszukują oni nas i siebie. Ruchy agrarne są o wiele większe, niż donoszą o tem depesze, cenzurowane przez administracyę. Czyż zaprowadzając stan wojenny, można uniknąć pogromów majątków ziemskich? Przecież żaden rząd nie jest w stanie trzymać tyle wojska, aby broniło każdego majątku... Rozwścieczycie lud i tak już bardzo wzburzony i „kogut czerwony“ (pożar) hulać będzie po naszych stogach, stertach, gumnach, dworach, dopóki nie spłoną. Nietylko włościanie zrujnowani zostaną do reszty, lecz także handel i przemysł zginą doszczętnie“...

W ten sposób argumentując, „umiarkowani“ odnieśli zwycięstwo. Zgodzono się, idąc za ich radą, na ustępstwa.

Początkowo postanowiono „dla świętej zgody“ usunąć „najnieprzejednańszych“ ministrów: Styszyńskiego, Kaufmana i Kokowcewa. W ubiegły poniedziałek jeden z „umiarkowanych“ zapewniał, że postanowiono poczynić przedstawicielom narodu pewne ustępstwa... Dziś już coraz pewniejszą jest pogłoska, że nastąpi nie zmiana kilku „znienawidzonych“ ministrów, lecz całego gabinetu. Nowy gabinet powołanyby został z większości umiarkowanej Dumy, lub też z grona liberalnych działaczy społecznych. Ostateczne rozstrzygnięcie tej sprawy ma nastąpić w ciągu bieżącego tygodnia. Każdej chwili możemy zatem oczekiwać niespodzianki w formie zamianowania prezydentem gabinetu Muromcewa lub Milukowa, aczkolwiek nie są wykluczone niespodzianki inne w rodzaju pogromów, dyktatury i t. d. W Rosyi wszystko jest możliwe...

Wiadomości z Dumy, z dwóch dni ostatnich, potwierdzają domysły i argumentacyę „XX Wieku“ z tą tylko różnicą, że przepowiadają powowiadają powołanie do gabinetu nie Muromcewa, lecz innych umiarkowanych parlamentarzystów.

Mianowicie tworzy się w Dumie nowo stronnictwo polityczne pod nazwą: „Liga pokojowego odrodzenia Rosyi“. Ma to być pewnego rodzaju centrum parlamentarne. Właśnie wczoraj przed południem odbyło się pierwsze posiedzenie tego nowego klubu. Przybyło około 50 posłów przeważnie włościan. Hr. Heyden w mowie swojej niejednokrotnie zaznaczał, że dotychczas jest to tylko grupa żywiołów umiarkowanych, która przerodzi się w stronnictwo, mające za zasadę program rolny hr. Heydena, odrzucający upaństwowienie ziemi, a przyznający wywłaszczenie w razach wyjątkowych. Co do poglądu na kwestyę autonomiczną pozostawia się członkom zupełną swobodę. Niektórzy autonomiści są temu ostatniemu punktowi przeciwni.

Korespondent petersburski „Kuryera Warszawskiego“ donosi, że do stronnictwa tego wejdzie około stu posłów, a między nimi oprócz hr. Heydena, Stachowicz i Lwow, którego referat, według słów pisma „Moskowskij sowremiennik“ uczynić miał wielkie wrażenie w [illegible] tek, że sfery dworskie [illegible] utworzyć nowe ministeryum konstytucyjne. Pogłoski o powołaniu Muromcewa do Peterhofu nie sprawdziły się, natomiast wielkie znaczenie należy nadać zapowiedzianemu wyjazdowi do Peterhofu Stachowicza, którego rady tam zażądano.

Konieczność utworzenia gabinetu parlamentarnego toruje sobie także widocznie drogę nawet w Radzie państwa. I tam utworzyło się także nowe stronnictwo centrum, do którego należy na razie 110 członków. — Przyłączyli się do niego członkowie Królestwa Polskiego, Litwy i Rusi. Na zebraniu tem ostro krytykowano działalność ministeryum i postanowiono skorzystać z najbliższego posiedzenia, ażeby wnieść interpelacyę i wyrazić votum nieufności dla ministeryum(!!)

Jestto widoczną oznaką zmiany usposobienia w najwyższych sferach w sprawie parlamentaryzacyi gabinetu.

„Nasza Żiźń“ donosi o prawdopodobieństwie utworzenia ministeryum z udziałem: Jermołowa, Szipowa, Gerarda, Tagancewa, Trubeckiego, Heydena i Stachowicza.

Wycieczka młodzieży polskiej do Budapesztu.

Wiedeń, 22 czerwca.

Tutejsze towarzystwo akademickie „Ognisko“, przez długi czas pogrążone w letargu, obudziło się wreszcie do życia, dzięki usiłowaniom nowego wydziału, który jednakże w pracy swej napotyka na liczne trudności, pomiędzy któremi przedewszystkiem należy wymienić brak poczucia łączności i kastowość, dwie znane wady polskie. Mimo to wydział nie ustaje w pracy i stara się ożywić ruch w towarzystwie. W porze letniej urządził wycieczki do ślcz w Nussdorfie, do Klosterneuburga i na Kahlenberg, a wreszcie do Budapesztu. Wycieczka do stolicy węgierskiej powiodła się wybornie, ponieważ posiadała ogólniejsze znaczenie, więc należy o niej wspomnieć obszerniej.

Gdy prezes „Ogniska“ zawiadomił Władysława Kovatsa, prezesa akademickiego „stowarzyszenia Kossutha“ w Budapeszcie o zamiarze przybycia akademików polskich z Wiednia do Budapesztu, poseł do Sejmu węgierskiego, dr E. Kovats, przybył do Wiednia i zjawił się w „Ognisku“, ażeby osobiście zaprosić młodzież polską do stolicy Węgier. Zacnego przyjaciela Polaków przyjęli „Ogniskowcy“ owacyjnie na komersie, który został urządzony na jego cześć, a wycieczka do Budapesztu wobec takiego zaproszenia stała się miłym obowiązkiem. Wydział „Ogniska“ zawiadomił o tem czytelnie polskie w Taborze i Leoben, skąd przybyli przedstawiciele tamtejszej młodzieży akademickiej, a do wycieczki przyłączyli się również uczestnicy podróży naukowej ze Lwowa z prezesem „Ogniwa“, Stanisławem Wiedemskim.

W sobotę rano parowcem wyruszyli uczestnicy do Budapesztu, dokąd przybyli wieczorem. W przystani nastąpiło przywitanie gości, którzy udali się zaraz do przygotowanych kwater, a następnie na wieczerzę do „mensa academica“. Tutaj powitał przybyłych zacny poseł, dr E. Kovacs, tudzież Stefan Kovacs, honorowy prezes „towarzystwa im. Kossutha“. Imieniem gości polskich odpowiedział J. Pawlica, prezes „Ogniska“, który w przemówieniu swojem wskazał na tradycyjną przyjaźń, łączącą od dawna Polaków i Węgrów. Następnie przemawiali jeszcze Węgrzy.

Nazajutrz, t. j. w niedzielę rano, zwiedzili goście polscy gmach sejmowy, technikę i jej laboratorya, uniwersytet i pałac sprawiedliwości, skąd udali się na obiad. Podczas uczty przemawiał Stefan Kovacs, honorowy prezes towarzystwa im. Kossutha, odpowiedział mu zaś prezes „Ogniska“ [illegible] Władysław Widomski. Obydwaj mowcy wskazali na potrzebę łączności obu narodów pośród [illegible] stosunków chaotycznych. Po południu [illegible] Polacy na grób Kossutha i złożyli wieniec na mogile wielkiego patryoty węgierskiego, a p. Pawlica wygłosił mowę na cześć bohaterskiego obrońcy wolności, o którą walczą również Polacy. Po odśpiewaniu hymnu Kossutha i „Z dymem pożarów“ ruszyli Węgrzy i Polacy na grób ks. Woronieckiego, który walczył w szeregach węgierskich, a dostawszy się w ręce cesarskich, został powieszony. Nad mogiłą przemówił p. Łukaszkiewicz, który wskazał na udział Polaków w wojnie o niepodległość Węgier w r. 1848, poczem odśpiewano cały szereg pieśni polskich. Stąd udano się ponownie na zwiedzanie miasta, a potem na spoczynek.

W poniedziałek po śniadaniu w stowarzyszeniu prawników udali się goście polscy na uniwersytet, ażeby złożyć hołd rektorowi, do którego po francusku przemówił akademik Kościcki. Po zwiedzeniu zamku królewskiego nastąpił bankiet na wyspie Małgorzaty. Przybyli dwaj posłowie i przedstawiciel miasta, które na przyjęcie gości wyasygnowało 1000 koron. Podczas bankietu przemówił poseł dr E. Kovacs. Dotąd przemawiali mowcy w swoich językach rodzinnych, posługując się tłomaczami, teraz poseł Kovats wygłosił swą mowę po polsku. Mowca wskazał na konieczność łączenia się narodów nie niemieckich wobec naporu germańskiego, na potrzebę przyjaźni węgiersko-polskiej i wzajemnego popierania się. Potem przemawiał przedstawiciel miasta Budapesztu, witając gości imieniem gminy i wskazując na dawne stosunki węgiersko polskie, na czasy Batorego. Z kolei zabrał głos poseł Langer, który życzył Polakom zwycięstwa w walce o wolność, a odpowiadał mu prezes „Ogniska“, akademik J. Pawlica, następnie zaś akademik Biedrycki, tudzież Stefan Kovats. Po uczcie i zdjęciu zbiorowej fotografii udali się Polacy na miasto, a następnie do teatru, gdzie odegrano „Hamleta“.

We wtorek rano uczestnicy lwowscy powrócili do domu, pozostali zaś koledzy zwiedzali miasto, na obiad zaś zostali zaproszeni do katolickiego Stowarzyszenia akademickiego, które ich serdecznie podejmowało. Po obiedzie zwiedzano znowu miasto, a wieczorem odbyła się uczta pożegnalna. Prezes Stowarzyszenia Polaków w Budapeszcie, dr Barański, zapewnił gości, że Węgrzy żywią wobec Polski uczucie przyjaźni, a następnie prosił, ażeby uczestnicy wycieczki, powróciwszy do ojczyzny, opowiedzieli rodakom, że Polacy w Budapeszcie zawsze tęsknią do ziemi ojczystej. Równie serdecznie żegnali Węgrzy odjeżdżających.

Wycieczka ta pozostanie na długo w pamięci uczestników, a jest zasługą wydziału „Ogniska“. Oby też ci koledzy, którzy z dala stronią od tego stowarzyszenia przystąpili do niego i w łącznej pracy stanęli ramię do ramienia. A pracy tej i to doniosłej jest tyle, że każdy członek towarzystwa znajdzie dla siebie odpowiednie pole działania.

Z wystawy w Medyolanie.

Medyolan, 26 czerwca.

(Medyolan bawi się — „Nazione consorella“. — Ruch uliczny. — Płeć piękna. — Chmury na horyzoncie wystawy. — Dowcipny pomysł magistratu).

Medyolan bawi się i [illegible] sobie nie robi z bomb, które tutaj policya [illegible] znalazła, ani z anarchistów, których uwięziła, ani wreszcie ze spisku, który rzekomo odkryła. Mi[illegible] nieskończony szereg festynów, nie było bowiem [illegible] obu placach wystawy tutejszej takiego kio[illegible] któregoby nie otwarto z należytą uroczystością [illegible] tego należy doliczyć rozmaite kongresy z [illegible] połączonym festynem ogrodowym w Villa R[illegible] albo wycieczką nad piękne jeziora lombardzkie. A wszystko to nie może się naturalnie obejść bez uczty, a choćby tylko skromnego bufetu. I przy tej sposobności na widok ludzi, tłumnie i na wyścigi cisnących się do półmisków, zdziwienie ogarnia widza postronnego, że ludzie, z których każdy osobno jest dobrze wychowany, znalazłszy się w gromadzie, nabierają nagle cech „mobu“.

Kto czyta tutejsze dzienniki, a ma ślepą wiarę w drukowane słowo, musi nabrać przekonania, że cały świat stał się nagle przybytkiem pokoju, że zniknęła wszelka zawiść. Gdy Szwajcarzy przy okazyi uroczystości Simplońskich byli tutaj, wtedy Hebrecya otrzymała tytuł honorowy „nazione consorella“, który dotąd przysługiwał Francyi. Później, gdy lord mayor Londynu przybył na wystawę, tytuł ów dostał się z łaski pewnego mowcy dumnej Anglii, a kiedy minister belgijski Francotte przyjechał na uroczystość otwarcia pawilonu belgijskiego — swoją drogą bardzo ładnego — otrzymała także i Belgia nazwę „nazione consorella“. Ale bądźmy sprawiedliwymi. Gdy tak zwana „komisya dla studyów“, która wyruszyła z Chin, celem przypatrzenia się europejskim urządzeniom, zjawiła się w Medyolanie, ażeby wziąć udział w otwarciu pawiloniku chińskiego, honorowy ów tytuł nie dostał się Chinom. Przedstawiciel „państwa środka“ przemawiał po chińsku, Włosi, nie rozumiejąc ani słowa, kiwali głowami i na tem skończyło się.

[illegible]awa medyolańska nie może się żalić na ob[illegible]ść. Widać to po ruchu ulicznym, który nadał Medyolanowi cechę miasta światowego. Mnóstwo [illegible]cych przybyszów z rozmaitych stron Europy i [illegible]ki widać na ulicach i w lokalach publi[illegible] a co chwila jakiś „globetrotter“ wita swo[illegible] najczęściej w języku angielskim. [illegible] w przenośni i dosłownie przy[illegible] odświętne szaty; zwłaszcza kobiety tutejsze, znane z piękności, mogą dzisiaj stanąć do zawodów nawet z Paryżankami. Bawiła tutaj niedawno królowa Małgorzata po raz pierwszy od owej chwili, gdy przed laty w sąsiedniej Monzy, mąż jej król Humbert padł ofiarą zamachu. Królowa wdowa przybyła automobilem, a tutejsze „towarzystwo“ konno i powozami wyruszyło na jej spotkanie. Ludność Medyolanu przyjęła królowę z zapałem.

Bawił tu również francuski minister rolnictwa Ruau, który wziął udział w poświęceniu francuskiego pawilonu na Piazza d'Armi. Okazało się przy tej sposobności, że ekscelencya Ruau jest zręcznym i dobrym mowcą, który nie powtarza oklepanych frazesów festynowych, ale ma swoje myśli i umie jej dać odpowiedni wyraz. Z powodu pobytu gościa francuskiego prasa tutejsza czyniła rządowi włoskiemu wyrzuty, że na powitanie jego nie przybył z Rzymu ani jeden minister. Jeden z deputowanych tutejszych wniósł nawet w Izbie posłów interpelacyę z tego powodu.

Była to drobna chmura na niebie wystawy medyolańskiej, a skoro mówię o tem, wspomnieć muszę, że do tej chmurki przyłączyła się druga, a mianowicie groźba strejku ze strony robotników wystawowych, którzy podnieśli żądania o mniejszą pracę, lepsze wynagrodzenie i właściwsze obchodzenie się z nimi. Zarząd wystawy był na tyle sprawiedliwym i rozsądnym, że rozpatrzył te żądania, a uznawszy je za uzasadnione, przystał na wszystkie. Ale nie koniec chmurom. Oto właściciele kawiarń i restauracyj w mieście żalą się, że publiczność emigruje na wystawę, oni zaś muszą patrzeć na pustki w swoich lokalach. I wystąpili z dziwacznem żądaniem, ażeby wystawa przez trzy wieczory w tygodniu była zamknięta. Magistrat nie chcąc sobie zrazić tych kół wobec zbliżających się wyborów gminnych, podanie restauratorów i kawiarzy doręczył komitetowi wystawy. Komitet oczywiście odmówi, ale dowcipny magistrat „salvavit animam suam“. Tak się „robi politykę“.

Zjazd Rejowski.

Program rozpoczynającego się za kilka dni zjazdu Rejowskiego jest następujący:

W sobotę 30 czerwca o godz. 9 wieczór raut w Kole artystyczno-literackiem, celem wzajemnego poznania się. (Zebranie męskie; strój surdutowy).

W niedzielę 1 lipca o godz. 11 przed południem odbędzie się w auli „Collegium novum“ obchód Rejowski wedle następującego programu: śpiew Chóru akademickiego „Gaude, mater Polonia“ (pieśń z XVI. wieku); przemówienie Stanisława hr. Tarnowskiego, prezesa akademii umiejętności; przemówienie profesora uniwersytetu lwowskiego dra Józefa Kallenbacha. Popołudniu o godz. 4 pierwsze posiedzenie zjazdu. O godz. 9 wieczór raut w salach starego teatru, urządzony staraniem Rady m. Krakowa (strój frakowy).

W poniedziałek 2 lipca dwa posiedzenia, jedno przed południem, drugie popołudniu. Wieczór w wielkiej sali „Grand hotelu“ komers zjazdowy, na który będą mieć wstęp wszyscy uczestnicy zjazdu, bez obowiązku składania jakiegokolwiek udziału pieniężnego (więc nie uczta składkowa, lecz swobodne zebranie).

We wtorek 3 lipca posiedzenie przed- i popołudniu. Wieczór o godz. $7\frac{1}{2}$ urządza młodzież akademicka uniwersytetu Jagiellońskiego uroczysty obchód ku czci Reja w sali starego teatru. Program: 1) Przemówienie prof. Kallenbacha; 2) przedstawienie sceniczne dwóch utworów: a) „Potrójny“ z Pianta Cieklińskiego w znacznem skróceniu; b) Baryki: „Z chłopa król“. Mając nadzieję, że uczestnicy zjazdu zechcą jak najliczniej wziąć udział w tym wieczorze, komitet nie projektuje na ten dzień żadnego zebrania (może jednak po porozumieniu się na zjeździe ułożone będzie jakieś zebranie na godzinę późniejszą, po ukończeniu wieczoru).

We środę 4 lipca dwa posiedzenia; wieczór raut u hr. Stan. Tarnowskiego.

Wkładka dla uczestnika zjazdu wynosi 10 koron, za którą otrzymuje każdy z zaproszonych kartę uczestnictwa w zjeździe, a nadto otrzyma po zjeździe drukowane sprawozdanie z obrad z tekstami wszystkich referatów; żadne inne wydatki, związane ściśle ze zjazdem, nie są przewidziane.

Program posiedzeń.

Pierwsze posiedzenie w niedzielę 1 lipca o 4 popołudniu: 1) Przemówienie w imieniu komitetu zjazdowego prof. Tarnowskiego; 2) wybory zarządu zjazdowego; 3) organizacya sekcyi ortograficznej; 4) referat prof. uniwersytetu lwowskiego dra Ludwika Finkla: „Stan naszej wiedzy o polityce ostatnich Jagiellonów“.

Drugie posiedzenie w poniedziałek o godzinie 10 przed południem. Referat prof. uniwersytetu lwowskiego dra Józefa Kallenbacha „Dzisiejszy pogląd na literaturę polską XVI wieku“. 2. Referat docenta uniwersytetu Jagiellońskiego dra Tadeusza Grabowskiego: „Najważniejsze dezyderaty w sprawie badań nad piśmiennictwem religijnem w Polsce XVI wieku“.

Trzecie posiedzenie w poniedziałek o g. 4 po południu. Dwa referaty profesora uniwersytetu lwowskiego, dra Wilhelma Bruchnalskiego: 1. Rozwój twórczości pisarskiej Mikołaja Reja. 2. Epistulografia jako źródło literatury renesansowej w Polsce.

Czwarte posiedzenie we wtorek o godz. 10 przed południem. 1. Referat prof. uniwersytetu lwowskiego, dra Oswalda Balzera: „Stan i potrzeby nauki prawa polskiego ze względu na historyę jego w XVI wieku“. 2. Referat prof. uniwersytetu lwowskiego, dra Władysława Abrahama: „Stan ustawodawstwa Kościoła polskiego w chwili wybuchu reformacyi.“

Piąte posiedzenie we wtorek o godzinie 4 po południu. 1. Referat profesora uniwersytetu wrocławskiego, dra Władysława Nehringa: „O języku polskim XVI wieku“ przedłoży i uzupełni swemi uwagami prof. uniwersytetu Jagiellońskiego, dr Jan Łoś. 2. Referat prof. uniwersytetu Jagiellońskiego, dra Wiktora Czermaka: „Stan naszej wiedzy o dziejach wewnętrznych wielkiego księstwa Litewskiego w XVI wieku.“

Szóste posiedzenie we środę o godz. 10 przed południem. Sprawozdanie sekcyi ortograficznej: sprawa ustalenia pisowni polskiej.

Siódme posiedzenie we środę o godzinie 4 po południu. 1. Sprawa wydawnictwa naukowej encyklopedyi polskiej. Referent profesor uniwersytetu Jagiellońskiego, dr Stanisław Estreicher. 2. Przemówienie reasumujące wyniki obrad naukowych. 3. Zamknięcie zjazdu przemówieniem prezesa zjazdu.

Wszystkie posiedzenia zjazdu odbywać się będą w auli „Collegium Novum“.

Kronika.

Kraków, 28 czerwca.

Następny numer „Nowej Reformy“ wyjdzie w sobotę w zwyczajnej porze. Jutro z powodu uroczystego święta Piotra i Pawła „Nowa Reforma“ nie wyjdzie.

Upały. Po kilku dniach deszczu i chłodu nastąpiło wielkie gorąco, które szczególnie odczuwać się daje mieszkańcom miasta. To też ulice są prawie puste; przechodzą przez nie tylko ci, którzy muszą. Za to planty cieszą się bardzo liczną frekwencyą publiczności, szukającej w cieniu drzew chłodu i ochrony przed palącemi promieniami słonecznemi. Termometr wskazywał dziś o godz. pół do 12 w południe 40 stopni C. w słońcu; o godz. 3 po południu podniósł się do 46 C.

Koniec roku szkolnego. Po dziesięciomiesięcznej pracy odbywa się dzisiaj w szkołach średnich żniwo pod postacią rozdawania świadectw. Odetchną nauczyciele, odetchną uczniowie, odetchną i rodzice. Książki idą do kufra, kufer na wóz lub na kolej i dalej z powrotem do domu. Czarowne słowo: „wakacye“ rozbrzmiewa wszędzie. Na ulicach miasta widać charakterystyczny ruch przedwakacyjny. — Młodzież szkolna ma gęstą minę i jak mrowisko w ciągłym jest ruchu. Wszystkie utrapienia zapomniane — za to wszystkie radości wakacyjne, choć nie po raz pierwszy zakosztowane, wabią do siebie niewypowiedzianą ponętą. Rodzice przybyli również gromadnie do Krakowa, ażeby zabrać dziatwę i przy tej sposobności załatwić przeróżne sprawunki. Widać mnóstwo obcych twarzy; widać po hotelach przeróżne koczobryki, powozy, bryczki; widać po ulicach skromne wozy i wózki, a na dworcach także panuje kilkudniowy ruch przedwakacyjny.

Nagle wszystko to minie i młodzież rozpierzchnie się na wszystkie strony. Niechże jej te wakacye będą wypoczynkiem i wzmocnieniem sił, o czem rodzice powinni pamiętać. Nie należy mącić jej radości naiwnej, która w życiu ludzkiem tak rychło mija. A starsza młodzież szkolna, której umysł pracuje nietylko pamięcią i wchłanianiem w siebie wrażeń i pojęć, ale także mniej lub więcej samodzielną myślą, niechaj pamięta, że zwłaszcza w małych miasteczkach i na wsi nie jest obojętnym czynnikiem kultury. Wie o tem sama młodzież dojrzalsza, więc tylko jej przypominamy, że już na progu życia ma pewne obowiązki wobec społeczeństwa.

Wiadomości osobiste. Prezydent miasta, dr J. Leo, wyjechał we środę wieczorem do Lwowa na posiedzenie krajowej Rady kolejowej.

Z wydziału lekarskiego. Zamianowanemu świeżo rzeczywistym zwyczajnym profesorem dla spec. med. patologii i terapii na wydziale medycznym uniw. Jagiell. drowi Waleremu Jaworskiemu urządzili wczoraj słuchacze medycyny owacyę. Na wykład jego, który odbył się o godz. 8 rano w sali wykładowej kliniki chorób wewnętrznych, przybyli licznie zebrani profesorowie wydziału lekarskiego z dziekanem dr Łazarskim na czele, oraz liczne grono słuchaczy, których imieniem przemówił słuchacz V roku med. p. Aleksander Onacki, składając profesorowi z powodu jego zamianowania życzenia. Mowca podniósł następnie zasługi prof. Jaworskiego na polu naukowem i dziękował mu za jego wydatną pracę nad młodzieżą. Następnie odbył się wykład prof. Jaworskiego, który przedstawiwszy zebranym historyę kliniki chorób wewnętrznych od założenia jej przez Badurskiego, omówił następnie zasługi swych poprzedników: Brodowicza, Dietla, Gilewskiego i Korczyńskiego.

Egzamin dojrzałości w drugiej szkole realnej w Krakowie odbył się w czasie od 18—23 b. m. pod przewodnictwem krajowego inspektora Frankego. Zgłosiło się 24 uczniów publicznych, 1 prywatystka i 10 eksternistów. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Blok Józef, Borsa Józef, Chilewski Stanisław, Danielski Stefan, Dobrzański Karol, Jaworowski Czesław, hr. Komorowski-Soffczyński Wacław, Kossuth Zygmunt, Lebner Edgar (z odzn.), Mehl Salomon, Mehl Zygmunt, Nowak Erwin, Rosbach Mendel (z odzn.), Rybarski Maurycy, Spiss Ludwik, Wojciechowski Henryk, Żelechowski Władysław, Kosydarska Herminia (pryw.), Koczorowski Karol (ekst.), Stefanowski Władysław (ekst.), Zaleski Stanisław (ekst.).

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 5 uczniów publ. i 1 eksternistę, reprobowano na rok 2 uczniów publicznych i 5 eksternistów, reprobowano bez terminu 1 eksternistę.

Wycieczki w Krakowie. W tych dniach przybywa do Krakowa dalszy znaczny zastęp wycieczek z różnych miejscowości galicyjskich. Dziś o godz. 6 m. 55 wieczorem przybywa mianowicie wycieczka 260 osób z Brodów. W skład wycieczki wchodzi 140 uczniów tamtejszego gimnazyum, 12 nauczycieli, 98 uczenic szkoły wydziałowej w Brodach z 17 nauczycielkami. Odjazd tej wycieczki nastąpi 1 lipca o godz. 12 m. 25 w południe. O godz. 4 przyjechała dziś wycieczka 32 uczenic szkoły wydziałowej żeńskiej ze Stryja, które odjeżdżają z Krakowa w sobotę o godz. 10 wieczór. Największa wycieczka przybędzie w tych dniach do Krakowa z Przemyśla. Uczestniczy w niej 650 osób zarówno z Przemyśla samego, Jarosławia i Srebni. Wycieczka ta przyjeżdża do Krakowa dziś wieczorem. Odjazd nastąpi w niedzielę rano do Kalwaryi. Oprócz tego przybywają dziś wieczór do Krakowa uczniowie szkoły wydziałowej im. ks. Kordeckiego ze Lwowa w liczbie 45 i wycieczka 110 osób z Przecławia i Dembicy, która przybędzie do Krakowa w niedzielę wieczorem.

Wspólny program dla wycieczek jest następujący: Jutro w piątek o godz. 7 rano odfotografowanie uczestników wszystkich w Krakowie bawiących wycieczek na wzgórzu Wawelskiem. Po zwiedzeniu katedry odbędzie się na Zamku nabożeństwo o godzinie 9 rano przed ołtarzem św. Stanisława, poczem kazanie wygłosi ks. prałat Bandurski. Następnie udadzą się wycieczkowcy na zwiedzanie pamiątek miasta.

W sobotę odbędzie się o godz. $9\frac{1}{2}$ przed południem w teatrze miejskim specyalnie dla wycieczek przedstawienie „Kościuszko pod Racławicami“. W sobotę uda się część wycieczek o godz. $1\frac{1}{2}$ popołudniu do Wieliczki, celem zwiedzenia salin, część zaś zwiedzi tymczasem Kopiec Kościuszki i park dra Jordana. Powrót z Wieliczki o godz. 7 wieczorem. Rozmieszczeniem po kwaterach wycieczkowców zajmuje się sekretarz magistratu p. Adam Groele.

Pozostało jeszcze około 100 biletów na „Kościuszkę pod Racławicami“. Można je nabyć w sklepie p. Grigara (Linia A-B).

Tegoroczna konferencya nauczycielstwa okręgu krakowskiego miejskiego odbyła się wczoraj w sali gimnastycznej szkoły wydziałowej im. cesarza Franciszka Józefa. Na porządku dziennym oprócz wychowania fizycznego młodzieży była sprawa nauki języka ojczystego na podstawie obowiązujących planów. Referenci dyr. Maciołowski, dyr. Frenklowa i p. Kopaczówna domagali się unarodowienia szkół naszych i dokładnego zaznajomienia dzieci z dziejami ojczystemi, oraz zupełnego usunięcia języka niemieckiego ze szkół naszych, który więcej szkody niż pożytku przynosi młodzieży, bo nauka tego języka odbywa się z uszczerbiem dla języka ojczystego. Odnośną rezolucyę jednogłośnie przyjęto.

Na wniosek dyr. Parczyńskiego oraz p. Januszówny uchwalono domagać się ugrupowania materyału naukowego z nauk przyrodniczych, oraz z rachunków w klasach wydziałowych w tym porządku, jak to jest przyjętem w szkołach średnich.

O nauce gimnastyki, której dla braku odpowiednich sal w szkołach naszych należycie prowadzić nie można, referował p. Bieder oraz dyr. Sieczkowska. Uchwalono wnioski p. Biedera, aby godziny, przeznaczone na gimnastykę, zużytkowywano na ćwiczenia fizyczne, jakie w danych warunkach wykonać się dadzą, aby urządzano częste wycieczki z uczniami w porze letniej i odniesiono się do Rady miasta z prośbą o urządzenie odpowiednich boisk, gdzieby młodzież mogła się bawić w porach odpowiednich. P. Michalski podał program ćwiczeń fizycznych, dla dzieci stosownych, p. Pększyc referował o grach i zabawach, jakie prowadzić można z młodzieżą na wycieczkach.

Delegatem na konferencyę krajową wybrano p. Stefana Zaleskiego, a do wydziału konferencyjnego weszli pp.: Maciołowski, Andruszkiewiczowa, Bieder, Blochowa, Frenklowa, Friedberg, Grynfeld, Januszówna, Kopaczówna, Spławińska, Sieczkowska, Bierońskí, Drozdowski, Krzanowski, Lilienthal, Michalski, Mikulski, Orszulski, Parczyński, Pększyc, Silberstein, ks. Kraupa, Szpakowski, Krókowski, Wacięga, Woźny i Zaleski.

Uchwalono w końcu domagać się przekształcenia istniejących obecnie szkół wydziałowych 3-klasowych na 4-klasowe, oraz żądać gruntownej rewizyi obowiązujących obecnie planów naukowych.

Ze spraw miejskich. Wczoraj odbyło się posiedzenie sekcyi ekonomicznej pod przewodnictwem r. m. Beringera. Sekcya zastanawiała się nad urządzeniem ustępów publicznych żelazno-betonowych i ogrzewanych według nowego systemu. Ponadto załatwiła sekcya sprawę regulacyi ulicy Reformackiej.

Kursa wyższe dla kobiet imienia dra A. Baranieckiego. Dnia 29 b. m. o godzinie 12 w południe zostanie otwartą doroczna wystawa prac uczenic kursu artystycznego w pracowni przy ulicy Szewskiej, L. 21, III piętro i będzie trwała do d. 31 b. m. wieczór, w których to dniach można ją zwiedzać w godzinach od 9—12 w południe i od 3 do 6 po południu.

Zabawa w Wolicy. Niedoszła do skutku zabawa w lasku „Ochodzy“ w Wolicy, na dochód straży ogniowej w Wyciążach, odbędzie się niezawodnie w niedzielę 1 lipca b. r. Początek o godz. 2 po południu. Wstęp 60 hal.

Napaść. Na wracającego onegdaj o godz. 10 w nocy z dworca kolejowego p. Stan. Zgórniaka, sekretarza stowarzyszeń katolickich, do domu, napadło na plantach 10 przechodzących mężczyzn, a zaczepiwszy go, pobili po głowie laskami i parasolami, przyczem jeden z nich uderzył go twardem, tępem narzędziem, prawdopodobnie żelazną laską w lewą skroń tak silnie, że p. Zgórniak upadł na ziemię. Sprawcy napadu zbiegli dopiero wtedy, gdy napadnięty cofnął się ku stojącemu opodal oficerowi; policya przychwyciła jednak jednego z nich, mianowicie Kazimierza Łapińskiego, podmajstrzego murarskiego, zamieszkałego przy ul. Nowowiejskiej. Czy i o ile napaść ta miała podkład polityczny, wyświetli niezawodnie proces karno-sądowy, prokuratorya państwa bowiem wdrożyła w tej sprawie śledztwo.

Zatrucie cukierkami. Stróż domu przy ul. Gertrudy Jan Michalik doniósł tutejszej policyi, że dzieci jego, mianowicie 4 lat licząca córka Stefania i 2-letni synek Feliks, bawiąc się na podworzu, znalazły leżące na ziemi cukierki, zawinięte w papierku. Zjadłszy po jednym, uczuły straszne boleści, tak, że musiano je odwieźć do szpitala św. Ludwika, gdzie musiały pozostać. Michalik, znalazłszy resztę cukierków na podwórzu, zaniósł je do policyi i do szpitala św. Ludwika, gdzie poddane będą badaniom chemicznym. Cukierki owe miały w sobie zawierać ług potasowy. Policya wdrożyła śledztwo za sprawcą rozrzucenia cukierków na podworcu.

Fałszerstwa stempli i pieczęci pruskich. Od dłuższego czasu zwracały władze pruskie na szereg sfałszowanych stempli i stampilij urzędowych pruskich uwagę władz austryackich. Rzecz przedstawia się mianowicie w następujący sposób: Wszystkie walory pieniężne i papiery wartościowe austryackie, które znajdują się na terytoryum pruskiem, podlegają na rzecz skarbu pruskiego wysokiemu ostemplowaniu. Aby uniknąć tych opłat, nieznani sprawcy, właściciele walorów i wartościowych papierów, urządzali się w ten sposób, że odrywali stemple pruskie od innych dokumentów i oczyszczali je, lub też przecinali i tak umiejętnie na papierach, które miały być opłacone, nalepiali, że tylko przy bardzo szczegółowem badaniu można było manipulacyę tę spostrzedz.

Następnie sfałszowanemi stampiliami znaczyli marki stemplowe, tak, że dokument wyglądał, jako już opłacony. Ponieważ fałszerstw tych mieli się dopuszczać właściciele tych papierów w Galicyi — wdrożyła krakowska dyrekcya policyi śledztwo w tej sprawie. Onegdaj aresztowali pruscy komisarze policyjni w Katowicach niejaką B. Schenkerową, która miała przy sobie kilka w ten sposób sfałszowanych dokumentów. Dalsze śledztwo w toku.

Koło im. M. Konopnickiej T. S. L. w Bochni. W niedzielę 24 czerwca b. r. odbyło się w sali szkoły męskiej w Bochni uroczyste zakończenie roku szkolnego na kursie dla analfabetów, zorganizowanym przez tutejsze Koło im. M. Konopnickiej T. S. L., osobno dla wojskowych z miejscowej załogi piechoty i konnicy, osobno zaś dla cywilnych mężczyzn i kobiet. Na popis wojskowych przybyło prócz reprezentantów Koła T. S. L grono oficerów piechoty i ułanów z majorem 57 p. p. p. Ehmigiem na czele. Uczniowie kursu wykazali znaczne rezultaty całorocznej w każdą niedzielę odbywanej nauki czytania, pisania i początkowych rachunków, poczem kierownik kursu odczytał klasyfikacyę, a do żołnierzy przemówił po polsku nadporucznik Fuglewicz, wskazując im na odniesione z nauki na przyszłość korzyści i dziękując zarządowi Koła T. S. L., oraz nauczycielom kursu za starania i pracę. Popis zakończyło rozdanie nagród pilniejszym uczniom, a mianowicie książek, przyborów do pisania i t. p.

W podobny sposób odbył się po południu tego samego dnia popis cywilnych mężczyzn, oraz kobiet, z pośród których wielu pilniejszych w ciągu roku zupełnie opanowało sztukę pisania i czytania. Widocznem też było zadowolenie ich z powodu utorowania im drogi do dalszej oświaty. Ci z analfabetów, którzy z różnych przyczyn (np. nieregularnego uczęszczania na kurs) nie zdołali wykazać równie dodatnich wyników pracy, będą mogli w przyszłym roku uzupełnić braki, dla umiejących zaś już dobrze czytać i pisać zorganizowanym zostanie wyższy kurs z nieco szerszym zakresem nauki.

Uznanie należy się komendantom tut. batalionu piechoty i szwadronów ułanów, iż z prawdziwem zrozumieniem potrzeby oświaty popierają usiłowania Koła T. S. L. około zwalczania plagi analfabetyzmu, a serdeczne podziękowanie tym z pośród miejscowego nauczycielstwa, którzy z całem poświęceniem prawie bezinteresownie wspierają prace T. S. L., jako kierownicy kursów.

O polski park sokoli, na wzór krakowskiego parku dra Jordana, czyni zabiegi zarząd „Sokoła“ w Czerniowcach. Przeszło 2000 dzieci polskich żyje w Czerniowcach zdala od idei polskiej, uczy się w szkołach niemieckich, nie ma miejsca odpowiedniego, gdzieby swobodnie pobawić się i pogwarzyć mogły. Jedynym ratunkiem na to, aby ocalić poczucie narodowe tych dzieci i wzmocnić je pod względem fizycznym, byłby park polski sokoli, na wzór krakowskiego parku Jordana. — Na ten cel brak funduszów, a potrzebne są około 10.000 koron. Zarząd „Sokoła“ czerniowieckiego udaje się więc z prośbą do rodaków, aby zechcieli pospieszyć z pomocą. Łaskawe datki przesyłać można na ręce skarbnika „Sokoła“ p. Adofa Böhma (Bank polski, Czerniowce, Nowy Swiat 3).

Z Dziedzic piszą nam: Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ urządza w niedzielę 1 lipca w sali druha J. Stryczka w Dziedzicach skromną zabawę i przedstawienie amatorskie. Amatorzy-Górnoślązacy odegrają „Wiesława, czyli wesele krakowskie“, sztukę ludową ze śpiewami i tańcami i „Akademika, czyli ofiarę za ojczyznę“. Oprócz tego w program wchodzi deklamacya i odczyt z dziejów Polski z obrazami świetlnemi. Początek przedstawienia o godz. 7½ wieczór. Po przedstawieniu tańce.

O morderstwie popełnionem w Skolem w nocy z soboty na niedzielę, otrzymał „Kuryer Lwowski“ szczegóły, które wskazują na to, że ś. p. Czajkowski zamordowany został w sprzeczce z dwoma wartownikami, że więc nie było to morderstwo polityczne, jak w pierwszej chwili po wypadku doniesiono. Przedewszystkiem nie ś. p. Czajkowski miał poruczony nadzór nad bramą tryumfalną, lecz jego ojciec. Młody Czajkowski zajęty był w składzie drzewa i po robocie poszedł do szynku, skąd około 10 wyszedł mocno podchmielony. Idąc w stronę rynku śpiewał głośno. Gdy go zobaczył stojący tam ojciec, kazał mu iść do domu, do Demni. Syn na pozór usłuchał ojca, zawrócił w stronę Demni, lecz potem bocznemi ulicami powrócił znów do miasteczka. Około 12 jeszcze mocniej pijany pojawił się znowu na rynku. Wtedy stary Czajkowski poprosił dwóch wartowników: Macygułę i Wasachana, aby go odprowadzili do domu, na co oni się nie zgodzili. S. p. Czajkowski poszedł naprzód, a wymienieni wartownicy za nim. Macyguł i Wasachan powrócili około godziny 2 w nocy w stronę rynku, a spotkawszy starego Czajkowskiego odpowiedzieli na jego zapytanie, że syna odprowadzili do domu. Tymczasem, jak wiadomo, znaleziono zwłoki Czajkowskiego w studni pod Skolem.

Doniesienia o masowych aresztowaniach były nieprawdziwe. Aresztowano tylko obu wyżej wymienionych wartowników Macygułę i Wasachana, których odstawiono do sądu do Stryja. Nadto — jak telegrafują ze Skolego — został wczoraj w południe aresztowany Fedio Pelder, robotnik fabryki zapałek, członek „Siczy“. Swiadkowie widzieli go krytycznej nocy, idącego z ukrytą piłą po stronie bramie tryumfalnej.

Ze świata.

Z Warszawy.

— „Warszawskij Wiestnik“ — organ „prawdziwych Rosyan“ — od niedawna wychodzący w Warszawie, w numerze niedzielnym na miejscu naczelnem umieścił adres najpoddanniejszy z prośbą o rozpędzenie Dumy i przywrócenie samowładztwa.

— Warszawska organizacya syonistyczna założyła w Warszawie biuro emigracyjne do Palestyny.

— W nadchodzącą niedzielę odbędzie się uroczystość inauguracyjna „Sokoła“ warszawskiego.

— Wczoraj zmarła ś. p. Jadwiga Łapi, autorka wielu prac historycznych i literackich, znana pod pseudonimem Teresy Jadwigi.

— W nocy z 26 na 27 b. m. policya na Nowym Swiecie dokonała masowych aresztowań. — Wszystkich przechodniów i przejeżdżających zaprowadzono do cyrkułu, gdzie dokonywano rewizyi.

Z Płocka Wczoraj w Płocku w katedrze odprawiono po raz pierwszy po latach wielu nabożeństwo żałobne za Władysława Hermana, króla polskiego, którego zwłoki spoczywają w podziemiach katedry.

Z Lublina. W klubie wojskowym kapitan D. wystrzałem z rewolweru położył trupem swego kolegę podporucznika R. Przyczyną zabójstwa było podobno nieporozumienie osobiste.

Z Grajewa. W ostatnim dniu procesyi schwytano chuligana, przebranego za duchownego prawosławnego. Wiózł on skrzynię z bombami, które miały być rozdzielone pomiędzy uczestników procesyi.

Nowy profesor polski. Wydział lekarski w Kazaniu obrał i przedstawił radzie uniwersyteckiej na wakującą katedrę dyagnostyki lekarskiej z 11 kandydatów, rodaka naszego, docenta akademii wojskowo-lekarskiej w Petersburgu, dra Witolda Orłowskiego.

Przeciwko podwyższeniu należytości pocztowych objawia się, zwłaszcza w Wiedniu, energiczny ruch pośród najpoważniejszych sfer handlowych i przemysłowych. W prasie wiedeńskiej zabierają głos wybitne osobistości i zwalczają ten projekt. Jak donosi dzisiejszy telegram, prezydyum wiedeńskiej Izby handlowej i przemysłowej w imieniu wszystkich Izb zgłosiło w ministerstwie handlu energiczny protest przeciw podwyższeniu należytości pocztowych i telefonowych. Również do prezydyum Izby wpłynęły trzy interpelacye. Minister Forst odpowiedział deputacyi, która do niego w tej sprawie przybyła, że rząd wobec większych wydatków musi oglądać się za tem, żeby znaleść na nie pokrycie i od podwyższenia trudno będzie odstąpić.

Jubileusz sępa. Telegram z Petersburga donosi: „Dzisiaj obchodzi Pobiedonoscew jubileusz 60-letniej służby. Zwolennicy przygotowują mu owacyę“. Niechże ten sęp spojrzy dzisiaj na Rosyę, która jest strasznem pobojowiskiem i pomyśli, że jubileusz jego jest krwawą ironią.

Stan zdrowia cesarza Wilhelma. — Paryskie dziennniki otrzymały z Berlina wiadomość, że stan zdrowia cesarza Wilhelma jest niepokojący. Cesarz jest w wysokim stopniu zdenerwowany i nie chce poddać się woli lekarzy i usunąć się na czas jakiś od pracy.

Z nędzy wielkomiejskiej. Obrazek nędzy, panującej pośród ludności wielkiego miasta, odsłonił się podczas rozprawy sądowej w dzielnicy wiedeńskiej Fünfhaus. Przed sędzią stanął robotnik fabryczny Jan Nowotny, ojciec sześciorga dzieci, nieposzlakowany, którego oskarżył sąd o kradzież psów i kotów celem ich spożywania. Nowotny zeznał, że zarabia 3 korony dziennie, a nie mogąc z tego wyżyć, zabijał koty i psy, a żona przyprawiała je jako potrawy, które spożywała cała rodzina. Do marca b. r. ... odaina Nowotnego 1[...] podsądn[...] przeczył, jakoby je [...] mając, że [...] zwierzęta od zna[...] to sędzia [...] o za kradzież na 48 [...] sztu, prz[...] mu skazany zgłosił [...]

Car po[...] żołnierzy. „Wiener Allg[...] tung“ ogłas[...] sacyjną depeszę z P[...] w której do[...] pośród pułku huza[...] skiem Siole p[...] sło wrzenie i wszyst[...] ny odmówiły oficerom posłuszeństwa. [...] udał się z Trepowem do Carskiego Sio[...] szy wszystkim oficerom usunąć się, po[...] dzy żołnierzy (?!). Na prośbę ich car [...] się również Trepowowi, który opuścił C[...] Car wedle spisu wywoływał żołnierzy i [...] ich o powód niezadowolenia. Jeden z ni[...] czył, że są niezadowoleni z tego powodu, [...] rząd używa ich do służby policyjnej i za[...] by występowali przeciwko tłumowi, pośr[...] mają tylu krewnych i przyjaciół. Ca[...] tych zażaleń, a potem rozmawiał z ofice[...] domość tę podajemy naturalnie na wiarę [...] deńskiego.

Wywoływacz duchów w Peterhofi[e]. [...] Żiżń“ donosi: W Nowym Peterhofie b[...] dr Papius, znany spirytysta i wywoływa[...] autor kilku książek o sposobach podtr[...] stosunków ze światem pozagrobowym. [...] w Nowym Peterhofie (siedzibie dworu; [...] hofie rezyduje car. — Przyp. Red.) jest [...] znany; najczęściej widuje się dr Papius [...] łem Trepowem.

Nie ma miejsca dla gilotyny. „W P[...] zał sąd na śmierć pewnego zbrodniarza [...] celu rabunku zamordował z kilku pom[...] straszny sposób samotną staruszkę. Wyro[k] wydany, ale czy zostanie wykonany? Oto [...] dzielnic paryskich nie chce się zgodzić na [...] nie gilotyny i odbycie egzekucyi w jej gr[...] skutkiem czego prawnicy twierdzą, że [...] ujdzie kary śmierci, otrzyma natomia[st] [...]

Trzęsienie ziemi w Anglii. Wcz[...] przed południem dało się odczuć w cał[...] wej Walii silne trzęsienie ziemi, któr[e] [...] znaczne szkody.

Ze stowarzyszeń.

Zarząd Czytelni dla kobiet zawiada[mia] [...] ków, że od 1 lipca do 1 września bibliot[eka] [...] otwarta 2 razy na miesiąc 1 i 15 każ[dego] [...] siąca od 6 do 7 wieczór.

„Znicz“ w Bochni. Nadzwyczajne w[alne zgro]madzenie tow. młodzieży polskiej „Zni[cz“ w Bo]chni odbędzie się 3 lipca o godz. 7 wie[czór w lo]kalu towarzystwa (Sokół). Na porządku [...] wybór prezesa.

Mianowania. Cesarz zamianował pre[...] bunału administracyjnego [...] prezydentem tego trybunału [...]

Minister oświaty zamiano[wał] [...] cielem w IX klasie rangi w [...] słu drzewnego w Zakopane[m] [...]

Minister kolei żelaznych [...] sarza maszyn Kazimierza [...] ogrzewalni w Przemyślu, na [...] nisławowie, oraz przeniósł [...] Józefa Kahanego z dyrekcy[i] [...] rownictwa ruchu w Czernio[wcach] [...]

Sankcya ustawy. „Wiener [...] wy w sprawie wyższych ad[...]

Egzamin państwowy na [...] cznych w szkołach średnich [...] Bratniej pomocy uczniów [...] kowie — zdali pp. Władysł[aw] [...] dowski.

Pociąg wycieczkowy Krak[...] zniżonych cenach jazdy wy[...] 8½ w południe.

Zjazd kolegów, którzy zd[...] gimnazyum Franciszka Józ[efa] [...] oddziale A. odbędzie się w[e] [...] szych szczegółów udziela d[...] gimnazyum we Lwowie.

Repertoar teatru mie[jskiego].

W piątek po południu: „[...] mi“; wieczór: „Warszawiank[a]“ [...]
W sobotę: „Wesele“.
W niedzielę: „Halka“.
W poniedziałek: „Chopin“.
We wtorek: „Tyrolka“.
We środę: „Cavalleria“ i „Paja[ce]“ [...]
We czwartek: „Sztygar“.
W piątek: „Chopin“.
W sobotę: „Tyrolka“.

Repertoar teatru ludow[ego].

W piątek po południu: „Kr[...] czór: „Kościuszko pod Racławi[cami]“ [...]
W sobotę: „Szatańska para“ [...]
W niedzielę po połudn iu: „[...] „Kościuszko pod Racławicami“.

Z kalendarza. W piątek 29 [...] ap.; w sobotę 30 czerwca: W[...] liany; w niedzielę 1 lipca: Kr[...]

Wschód słońca 29 czerwca o g[...] o godz. 7 m. 51; długość dnia [...]

Z krakowskiego obserwatory[um] [...] mometr doszedł od 14·5 do 2[...] się, opadał.

Dnia 28 czerwca o godzinie 7 [...] mm., termometru 18·2 C.; cis[...]

Przepowiednia dla Galicyi [...] pogoda, upał.

Popis w konse[rwatoryum]

W sali starego teatru od[...] i 26 b. m. popisy uczniów [...] watoryum. Pierwszego dnia p[...] produkcyami klasy skrzypco[wej] [...] skiego, wiolonczelowej prof. S[...] kursów gry fortepianowej, p[...] wnictwem profesorów Ba[...] Szopskiego, oraz uczennic [...] tepianowej z klasy dyrekto[ra] [...] dzień poświęcono produkcyo[m] [...] Lalewicza.

Prof. Wierzuchowski, [...] popisy gładkiem i popra[wnem] [...] „Preludyum“ Bacha, pr[...] rzetelną pracę za pośr[...] nych, równo, składni[e] [...] wykazujących dobre [...] wiednie użycie instru[...] nowanie reprodukow[...] brem odegraniem [...] p. Kleczyński, g[...] niawskiego p. St[...] Raffa p. Lamb[...] Fantazyę i sc[...] sujących się s[...] uczeń, zdradz[...]

ongowaniu terminów wekslowych miasto Białystok.

stoj o pogromach.

nnik „Siècle“, który zwrócił się o zdanie jego w sprawie pogro- od niego następującą odpowiedź: styę żydowską w Rosyi wyjaśnić historycznej, socyalnej, tudzież ów. Nigdy nie przyszło mi przy na myśl, że cała ta praca jest okrucieństwa są po prostu skut- i niesprawiedliwej siły. Teraz, Kijowie, Kiszyniewie i Białym- yraźnie, że tylko zbrodni- są winne tej katastrofie. a zapewnienie, że bez- e popełniać zbrodnie, a ękojmię, morduje żydów, hańbi domy żydowskie. Jeżeli straszli- władzy chcą, mogą wznowić po- gubernator napisze do policmaj- dpowiedzialny za spokój“, w ta- a pogromu, gdy zaś pisze: „Lu- ży drażnić“, wtedy następuje po-

bawa pogromów.

Z Wilna i Czerkas gubernii ki- zły wiadomości, że ludność ży- y przed pogromami opuszcza zerkasach proklamacye, zapowia- dziś, rozrzucono pomiędzy woj- mi.

Ulgi dla żydów.

Ministerstwo oświaty otwiera ostęp dla żydów do insty- erów komunikacyi. Toż dwołało, do czasu wydania ądzeń, ograniczenia przy przyj- v do średnich zakładów szkol-

przeciwko duchowieństwu.

W tych dniach synod skazał 15 ciężkie kary za urządzenie zjaz- wa chersońskiego, jaki miał miej- ącem w Odessie.

era Zasulicz żyje.

„XX Wiek“ odwołuje wia- abiciu Wiery Zasulicz, nie mieszka już w Jałcie, lecz cznem miejscu.

Gwałty kozackie.

Przywieziono tu do szpitala 18 stanie, zbitych przez ka kobiet przez nich zhań-

z Finlandyi.

gu ostatnich dni 10 wye- i za granicę 2850 osób. lszym ciągu.

asy w Finlandyi.

ie z poleceniem cara do awie wolności prasy wy- może wydawać dzienniki adomienia o tem władzy. nadużycie słowa drukowa- ec sądu.

ż cesarza y Morawskiej.

(ormy“ z 28 czerwca.)

yjechał dziś rano do Ostra- towarzystwie cesarza znaj- ęta Rainer i Józef Ferdy-

W drodze do Morawskiej Ostra- tu o godzinie 7 rano pociąg rcu powitali cesarza namie- Zierotin, burmistrze Lunden- przedstawiciele władz i t. d. dworski przybył tu o godzi- o. Na dworcu zgromadzili się ładz, reprezentacya miasta, ojskowej szkoły realnej i ar- kadeckiej razem ze swoimi rmistrz Hranic dr Sromota przemową w języku czeskim, również po czesku odpowie- nutowym pobycie na dworcu wagonu i wśród dźwięków o odjechał do Ostrawy Mo-

przybył tu o godzinie 9 ra- strzeni od Lundenburga na ch cesarz był przedmiotem gromadzonej ludności. — Na im, pięknie przyozdobionym, przedstawiciele miasta i o- ołomuniecki ks. Bauer i tłu- Burmistrz Przerowa Tropper zemową, wygłoszoną w języ- ył hołd imieniem ludności mo- podziękował za powitanie.

tanie cesarza.

ska. O godzinie 11 minut 9 Na dworcu w Przywozie po- rezydent Śląska Heinold, krajowy Moraw hr. Vetter zęścią po niemiecku, częścią nie powitali cesarza imieniem wsko-ostrawskiego marsza- hr. Larisch-Moennich wy Morawskiej dr Fiedler. em do powozu i odjechał ku tryumfalnej powitali cesa- lasser, a następnie imie- ności dr Richter, a imie- j dr Palkowsky. tępnie na strzelnicę, a e zwiedził fabryki. — wrócił cesarz na dwo- kiej.

sarza.

zemowę marszałka

enie mi uczuć ję, że zawarta dzy obu na- yjdzie na pożytek. Ugoda ta memu ojcowskiemu sercu sprawiła wielką radość. Możecie panowie być pewni stałej opieki i troski o dobro Moraw.“

Przemowa polskiego górnika.

Morawska Ostrawa. Po przywitaniu cesarza przez burmistrza i zastępców ludności czeskiej i niemieckiej powitał monarchę imieniem ludności polskiej w języku polskim starszy górnik Grusiewicz w następujących słowach: Wasza cesarska Mości! Niechaj będzie mi wolno również w imieniu Polaków powitać Waszą cesarską Mość i wyrazić nietylko radość, przepełniającą nasze serca, ale także naszą nigdy nie wygasającą miłość i wdzięczność. Nasz najjaśniejszy Pan niech żyje jeszcze długie lata, a w ciężarze noszonej przez Cię korony niechaj ulży Ci miłość tych ludów, w których rządzie my zawsze wiernie stoimy. Cesarz odpowiedział kilku łaskawemi słowy podzięki.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „N. Reformy“

z dnia 28 czerwca.

Haga. Minister spraw zagranicznych w Izbie deputowanych potwierdził, że druga konferencya pokojowa w tym roku się nie odbędzie.

Mandaty dla Galicyi.

Wiedeń. Komisya dla reformy wyborczej przyjęła dziś 22 głosami przeciwko 16 liczbę mandatów dla Galicyi, proponowaną w projekcie Hohenlohego, a odrzuciła 21 głosami przeciwko 15 wniosek, żądający osobnego mandatu dla Niemców z Białej.

O koleje lokalne.

Wiedeń. Jak się dowiaduję, minister kolei dr Derschatta zaprosił na dzisiaj o godzinie 12½ do siebie prezesa Koła Abrahamowicza i posła Stwiertnię na naradę w sprawie budowy kolei lokalnych w Galicyi.

Z delegacyi austryackiej.

Wiedeń. Delegacya austryacka obraduje dziś w dalszym ciągu nad budżetem wojskowym.

Z delegacyi węgierskiej.

Wiedeń. Delegacya węgierska uchwaliła budżet ministerstwa spraw zagranicznych z funduszem dyspozycyjnym.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt. Dziś odbyło się krótkie posiedzenie Sejmu węgierskiego. Poseł Aladar Ballady przedłożył projekt adresu do tronu. Po odczytaniu tekstu posiedzenie zamknięto.

Autonomiczna taryfa cłowa.

Budapeszt. Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie ministerstwa węgierskiego, na podstawie którego wniesiona w Sejmie 29 maja b. r. autonomiczna taryfa cłowa wchodzi w życie od 1 marca 1906 r. aż do dalszego rozporządzenia ciał ustawodawczych. Równocześnie ogłoszone zostało rozporządzenie, dotyczące wejścia w życie traktatów handlowych z Niemcami, Włochami, Belgią, Rosyą i Szwajcaryą i rozporządzenie w sprawie prowizorycznego uregulowania stosunków handlowych z Serbią, Bułgaryą i Czarnągórą.

Święto robotnicze.

Paryż. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych Maujean przedłożył projekt ustawy, by ogłosić dzień 1 maja za święto pod nazwą „święta robotniczego“. Robotnicy w służbie gminnej i państwowej mają otrzymywać w tym dniu zwykłe płace.

Dżuma.

Petersburg. Według telegramu z Morzańska, wybuchła w okręgu tamtejszym dżuma syberyjska.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Podziękowanie.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom oraz znajomym moim i drogiego brata mego ś. p. Piotra Mięczkowskiego, którzy oddali Mu ostatnią posługę w dniach 23 i 25 czerwca 1906 roku, biorąc udział w pochodach żałobnych w Krakowie i we Lwowie, oraz za wyrażone mi kondolencye, składam na tem miejscu najserdeczniejsze „Bóg zapłać!“

Bronisław Mieczkowski.

Salomea Pacanower
Hermann Kolber
zaręczeni
Czarny Dunajec. Zakopane.

Dla P. T. Prenumeratorów zamiejscowych dołączony jest do niniejszego numeru prospekt tygodnika ilustr. p. t. „Nasz Kraj“, we Lwowie wychodzącego.

Wydawnictwa „N. Reformy“.

Józef Głada: „Oporni“, powieść w 2 tomach, cena 4 K.

B. Bolesławita: „Para czerwona“, obrazek narysowany z natury, 2 tomy, cena 2 K 40 h. „Przed burzą“, sceny z r. 1830, cena 1 K 20 h. „Emisaryusz“, wspomnienia z r. 1838, cena 1 K 20 h.

J. U. Niemcewicz: „Żywoty znacznych w XVIII wieku ludzi“, cena 40 h.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, oraz w Administracyi „N. Reformy“.

Przy grach i zakładach, przy składkach i zapisach
pamiętajmy
O Towarzystwie „Szkoły ludowej“.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 28 czerwca.

Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 670·50. Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 810·—. Akcye Anglobanku 310·—. Akcye Unionbanku 550·50. Akcye Länderbanku 486·—. Akcye Bankverein 549·60. Akcye Bodencredit 1041·—. Akcye Galicyjskiego Banku hipotecznego 578·—. Akcye kolei państwowych 679·—. Akcye kolei południowej 166·25. Akcye kolei Elbethal 450·50. Akcye kolei północnej 5780 (5770). Akcye kolei czerniowieckiej 580·—. Akcye Alpiny 575·25. Akcye Birma Mutana 675·—. Akcye Praskiego Towarzystwa żelaznego 2730·—. Akcye Fabryki broni 590·—. Akcye Tureckie tytoniowe 412. Akcye Galicyjskiego Karpackiego Towarzystwa naftowego 510·—. Obligacye węgierskie indemnizacyjne 95·—. Renta majowa 99·65. Renta koronowa austryacka 99·70. Renta koronowa węgierska 95·30. 56 l. Listy Towarzystwa kredytowego zlemskiego 99·—. 4% Listy Banku hipotecznego 98·50. 4½% Listy Banku hipotecznego 100·90. 5% Listy Banku hipotecznego 111·60. 4% Listy Banku krajowego 98·95. 4½% Listy Banku krajowego 101·50. 5% komunalne obligacye Banku krajowego —·—. 4% galicyjskie obligacye propinacyjne 99·80. 4% galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 98·9. 4% Pożyczka miasta Lwowa 97·65. Losy tureckie 163·6. Marki 117·40. Ruble 252·—.

Usposobienie: Korzystne wywody austr. ministra skarbu, wyższa zagranica dobre widoki żniw; akcye kredytowe, pojedyncze papiery kolejowe i rosyjskie papiery wyższe.

Cukier spokojny 18·70—18·80 (18·85). Spirytus ustalony, niezmieniony. Nafta niezmieniona.

Cennik izby handlowej i przemysłowej w Krakowie

z 28 czerwca (godz. 1 w południe).

I. Waluty.	płacą		żądają	
Ruble papierowe	251	25	252	25
Marki niemieckie	117	—	117	50
Franki papierowe	94	40	95	80
Dwudziestofrankówki w złocie	19	10	19	1[illegible]
II. Listy zastawne.				
4% Listy zastawne prem. Banku hipot.	111	—	11[illegible]	—
4½% Listy zastawne Banku hipot.	100	85	101	85
4% „ „ „	98	25	99	25
4½% Listy zastawne Banku krajowego	101	40	102	40
4% „ „ „	98	50	99	50
5% Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. niezk.	99	25	—	—
4% „ „ „ „ „ 41-letn.	99	25	—	—
4% „ „ „ „ „ 56-letn.	98	50	99	50
III. Obligacye i pożyczki.				
5% Galicyjskie obligacye propinacyjne	99	—	100	—
4% Pożyczka krajowa z r. 1893	98	50	99	50
4% Pożyczka miasta Lwowa	97	50	98	—
4½% „ miasta Lwowa	93	60	—	—
5% Obligacye komunalne Banku kraj.	—	—	—	—
4½% „ „ „	101	—	102	—
4% „ kolejowe	98	50	99	[illegible]
IV. Losy.				
Losy miasta Krakowa	89	—	98	—
V. Akcye.				
Akcye Banku hipotecznego we Lwowie	578	—	580	—
„ „ Gal. dla h. i p. w Krak.	—	—	—	—
„ „ Lwów-Czerniowce-Jassy	580	—	582	—
VI. Publiczne zapisy długu.				
4⅕% wspólna renta pap.	99	60	100	—
„ „ srebrna	99	50	99	90
4% renta koronowa austryacka	99	60	100	—
4% „ „ węgierska	95	20	96	70
4% renta austryacka w złocie	117	75	118	25
4% „ węgierska w złocie	113	50	114	—

Wyprzedaż

szpilek do włosów, grzebyków i grzebieni z opustem 20% od cen dotychczasowych, odbywa się w Składzie Aptecznym Mag. farm.

Jadwigi Klemensiewiczowej

w Krakowie, Karmelicka 15.

88 69 0

OLMA

Zakład fotograficzny

w Krakowie, Podwale L. 14 i w Krynicy

podejmuje się wszelkich prac w zakres fotografii wchodzących. Wykonuje powiększenia aż do naturalnej wielkości wedle najnowszych wynalazków.

2743 3 0

Dla nabycia

wprawy w języku niemieckim znajdą Panowie Studenci umieszczenie w pierwszorzędnym pensyonacie pani R. Dostal w Opawie. Zgłoszenia do 1 lipca b. r. pod adresem: **Frau Risa Dostal, Amtsleitersgattin, Troppau, Ensgasse 39.** 2714 3 3

Założone na mocy statutów zatwierdzonych L. 43.903 Wys. c. k. Namiestnictwa

Stowarzyszenie „Aurora"

Towarzystwo wzajemnej pomocy posagowej

udziela swoim członkom posagów do wysokości 10.800 K, **a już po roku należenia do 4.200 K!**

Członkiem może zostać **każdy nieżonaty mężczyzna lub niezamężna kobieta. Bardzo korzystne dla dzieci.**

Istniejące 4 oddziały umożliwiają nawet najuboższej ludności przystąpienie do tej dobroczynnej instytucyi.

Zgłoszenia pisemne lub ustne przyjmuje i informacyj udziela:

Generalna Reprezentacya Tow. „Aurora"

dla zachodniej Galicyi

w Krakowie, ul. Dietlowska 81.

Godziny urzędowe od 10—12 i od 3—6.

Zdolni agenci z kaucyą zechcą się zgłosić. 2734 2 0

Mający liszaje

nawet tacy, którzy nigdzie nie znaleźli uleczenia, niech zażądają prospektu i uwierzytelnionych poświadczeń z Austryi za darmo. Aptekarz C. W. Rolle, Altona (Elbe). 2586 6 12

Posada urzędnika

do podróży przy renomowanem Towarzystwie Ubezpieczeń do obsadzenia. Warunki: stała płaca, względnie dyety na podróż i prowizya, a po krótkim czasie stabilizacya.

Reflektuje się tylko na osobę inteligentną z kwalifikacyą do akwizycyi i organizacyi. — Pierwszeństwo mają akwizytorzy, którzy mogą wykazać swe zdolności. [illegible]

Dokładne oferty z podaniem wieku i życiorysy pod napisem **„Organizator"** poste restante **Lwów.**

ZAWOJA.

Kto już raz był w **Zawoi**, wie bardzo dobrze, czem jest **Zawoja** pod względem piękności natury, świeżego powietrza, kąpieli rzecznej i wycieczek w góry. Bez wątpienia przewyższa **Zawoja** już sama przez się wszystkie inne miejsca letniego pobytu. Oprócz tego podpisany postarał się w tym roku, by na każdy sposób pobyt w **Zawoi** jeszcze bardziej uprzyjemnić. **Ulepszona restauracya** znajduje się obecnie w rękach fachowca; nowe wozy, **kręgielnia, muzyka,** nowe mieszkania u podpisanego i u gospodarzy.

Więc do Zawoi, do Zawoi na lato!

Lekarz w miejscu.

O mieszkania należy zgłaszać się do podpisanego jak najwcześniej.

2190 14 17 *S. Brüll.*

Konwersye i pożyczki

Mający zamiar zaciągnąć pożyczkę lub konwersyę długów na realności miejskiej lub wiejskiej, tudzież na dobrach tabularnych z kas bankowych lub prywatnych **na korzystnych warunkach i bez wielkich kosztów** — zechce się zgłosić w redakcyi **„Informatora", Kraków, Wiślna 2** (z prowincyi załączyć markę na odpowiedź). 2774 2 8

Trzy guldeny

kosztuje paczka pocztowa brutto 5 kg. (zawierająca około 50—60 sztuk) przy ugalanteryjnych trochę uszkodzonego, pięknie sortowanego, zapach kwiatów mającego

Mydła toaletowego

fiołkowego, różowego, heliotrop, moszus, konwaliowego, brzoskwiniowego i t. d.

Wysyła za zaliczką: 1743 10 10

Manhattan, Przedsiębiorstwo

Budapest, VIII., Bezerédy ulica 3.

ZA DARMO

— być nie może, ale za bezcen sprzedaje — **S. ZARN, Kraków, ul. Floryańska 31.** Dostawca Związku c. k. urzędników państw. zegarek nikl. z napisem systemu Roskopf Patent z pięknym łańcuszkiem zł. 1·20, zegarek czarny zł. 2·—, zegarek srebrny system Roskopf Patent zł. 4·—, zegarek złocisty system Roskopf Patent zł. 3·60. Budzik świecący w nocy zł. 1·50. Zegarek złoty zł. 9·—. Łańcuszki srebrne od zł. 1·—. Gwarancya 4-letnia. Wrazie niespodobania się, wymieniam bez trudności na inny przedmiot. Zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą. Bogato ilustrowane cenniki wysyłam darmo i opłatnie. 2814 5 10

Gorsety

Ucznia

do praktyki mechanicznej przyjmie pracownia mechaniczna **Stanisława Leśniakowskiego,** Grodzka l. 48 w Krakowie. 2791 9 6

Do wynajęcia

od 15 lipca 2 pokoje i przedpokój. Ul. św. Anny 3, III p. 2782 3 3

Kupię rower

mało używany zaraz. **R. P. 100** poste restante **Kraków.** 2787 2 3

Kupię formy na betony

Nr 30, 40 i 80 stare, w dobrym stanie. Zgłoszenia listowne przyjmuje Admin. „N. Reformy" pod **2794.** 2794 2 3

Kompletne

urządzenie kinematograficzne z aparatem najnowszej konstrukcyi i filmami pierwszorzędnych fabryk, mało używane — **do sprzedania.** — Wiadomości udzieli Henryk Woźniak, ul. Szewska l. 12, I p. 2752 2 3

Urzędnik państwowy

wdowiec, z braku bliższych znajomości, poszukuje tą drogą towarzyszki życia, osoby inteligentnej, łagodnego usposobienia, przyjemnej powierzchowności, dobrej gospodyni, starszej panny lub wdowy bezdzietnej. Majątek pożądany. Blondynki mają pierwszeństwo. Sprawę traktuje się na seryo; za dyskrecyę ręczy się słowem honoru. Fotografia pożądana. Bliższych informacyj udziela się pod adresem **„10 B. C. D."** poste restante **Rzeszów.** 2807 2 3

Wielka paryska fabryka automobilów poszukuje **zastępców** ruchliwych, posiadających kapitał, do wyłącznej sprzedaży pojazdów jej wyrobu. Ceny umiarkowane.

Zgłoszenia: **A. B. Auto,** poste restante, **Levallois - Perret** (Seine) France. 2740 2 2

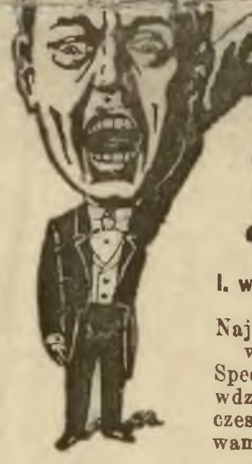
Przewóz mebli

w patentowanych wozach meblowych załatwia po cenach umiarkowanych

Biuro spedycyjne

w Krakowie, ul. Niecała 3.

2682 4 5



Lalki

I. wyłączny skład i klinika Kraków, Wolska l. Największy wybór lalek wszelkiego rodzaju. Specyalność: Lalki z prawdziwemi włosami do czesania, blaszanemi głowami i w krakowskich strojach.

Kompletna garderowa dla lalek: buciki, pończoszki, kapeluszki itp. w największym wyborze! na składzie. 2389 7 20

[...] znaki i wzor[...] wszystkich [...] wyjednywa [...] ELBHA[...] inżynier i zapr[...] eoznik patentów w [...] **VII., Siebensterng[...]** zeciw c. k. Urzędu [...] Adres telegramów: „Pro[...] Telefon międzymias[...] 707.

Kołobrzeg [...] ad Bałtyk[...]

Pierwszorzędne kąpiele [...] we i borowinowe. Roz[...] przechadzki leśne. Nowe wodoc[...] dlane. Frekwencya w r. 1905 przeszło 20.000 osob. Sezon trwa od końca maja do końca września.

Nadzwyczajnie skuteczne w chorobach żołzowych, krzywicy albo angielskiej chorobie, bledności, stawowym reumatyzmie, przewlekłym gośćcu, przewlekłem zapaleniu organów t[...] wnych w następstwach chorób po[...] logowych, porażeniach, jako też w przewlekłych chorobach skórnych, zapaleniach okostnej i gruźliczych przetokach.

Urządzenia inhalacyjne do usunięcia nieżytu nosa, gardła, [...]tani i oskrzeli. Kościoły: katolicki i ewangelickie w miejscu. Godziny przyjęć lekarzy kąpielowych w solankach. Prospekty rozsyłają:

Solanki cesarskie (Kaiserbad), **Solanki św. Marcińskie** (St. Martinsbad), **Solanki związkowe** (Vereins-Solbad), **Nowe Solanki** (Neues Solbad), **Solanki Dr. Behrend'a** (Dr. Behrend's Solbad). 1824 25 27

17 23 0

Bardzo wielka ilość osób pokrzepiła swoje zdrowie i takowe utrzymuje przez [...]

PIGUŁEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH Dra CAUVIN'A

Środek popularny od dłuższego czasu, ekonomiczny, łatwy do użycia. Czyszcząc krew, daje się zastosować prawie we wszystkich chorobach chronicznych jakoto: liszaje, reumatyzmy, przestarzałe katary, dreszcze, zatkania, zanik pokarmu u kobiet, gruczoły, osłabienie nerwów, brak apetytu, w wszelkich zapaleniach, mdłościach, anemii, złem trawieniu i powolnem funkcyonowaniu żołądka [...]

PIGUŁKI CAUVIN[...] wszystkich większych ap[...] w PARYŻU [...] Faubourg Sai[...]

Odznaczone na wystawach kra[...]

WYROBY [...]E

z najlepszego przędziwa, jak na[...]

Płótna białe krosienki i weby zwykłej i przeście[...] Ręczniki, Chusteczki do nosa, Ścierki, Obrusy, Serwety, B[...] kolorowe, na fartuszki, sukienki, bluzki i t. p. [...]

Tkalnia płócien i [...]

M. MIES[...]A

w Korczynie [...]

Na żądanie [...] 489 24 0

S[...] **podn[...]etyt i wzm[...]** ★★★★ wszystkim osobom [...]racy umysłowej lub cielesnej, należ[...] 1768 2 5



Wózki

dziecięce

kosze do podróży nieprzemakalne, meble bambusowe i ogrodowe, wszystko własnego wyrobu, w największym wyborze poleca po cenach nader niskich

R. LIPSCHÜTZ

Kraków, ul. Sławkowska 14.

1714 18 0

Bez konkurencyi

są nasze [...] za dobre wyroby przy rzeczywiście **niskich cenach** i zn[...]tej formie. Nasze **sezonowe nowości** w wyrobie

OBUWIA

od **najskromniejszych** do **najwykwintniejszych** gatunków wskutek swej znakomitej jakości i niezwykłej taniości spotykają się wszędzie z **uznaniem.**

1000 robotników i urzędników | Wyrób tygodniowy 12000 par.

Polecamy szczególnie:

	zł.
Kamaszki męskie sznurowane, ze skóry la Box eleg. z wysokimi lub niskimi obcasami	4·50
Kamaszki męskie sznurowane, z najlepszej brunatnej skóry cielęcej z wysokimi obcasami	4·25
Kamaszki męskie sznurowane Chevreaux Goodyear szyte, szczególnie polecenia godne	4·75
Kamaszki męskie amerykańskie czarne i żółte (American style)	7·50
Półbuciki męskie sznurowane popielate płócienne okładane z jelenią skórką, bardzo eleg.	3·00
Półbuciki męskie płócienne, popielate bardzo eleganckie	1·30
Półbuciki męskie płócienne, żółto lub czarne	0·95
Półbuciki męskie [...] płócienne z bawełną podeszwą, popielate lub czarne	1·40
Półbuciki męskie skórkowe czarne i żółte	2·95



Stałe ceny fa[...] br[...]e uwidocznione są na każ[...] podeszwie.

	zł.
Buciki damskie sznurowane la Box, bardzo praktyczne i modne	3·90
Buciki damskie sznurowane Chevreaux bardzo gustowne i trwałe	4·25
Buciki damskie zapinane z brunatnej lub czarnej skóry nadzwyczajnie tanio	3·25
Buciki damskie salonowe z czarnej lub żółtej skóry, z wysokimi lub niskimi obcasami	1·30
Półbuciki damskie lakierki z wysokimi lub niskimi obcasami, bardzo eleganckie	1·60
Półbuciki damskie sznurowane, czarne lub żółte, bardzo praktyczne	1·10
Półbuciki damskie płócienne, popielate, bardzo eleganckie	0·85
Półbuciki [...] dla dzieci, bardzo praktyczne od	0·40
Półbuciki damskie płócienne, tenisowe z bawełną podeszwą, popielate lub czarne	1·20
Półbuciki damskie sznurowane, popielate z lakierowanym[...]apkami, na wys. obcasach b. eleg.	1·75

Osobliwości: „Światowe kama[...]szki Goody[...]" i obuwie [...]

Bardzo wielki wybór trzewików d[...]ieci, [...]

2609 2 4

Wyroby najznakomitszej w pań[...]ryki obu[...]

ALFRED FRÄ[...]

Tow. kom., zastęp[...] L.

Tylko Rynek główny l. 14 w [...]owie ([...]

Tylko wyroby uznane [...]towne i ba[...]

najnowszych krojów paryskich i bruksel-

3—4 uczniów

na mieszkanie z 1 lub 2 klasy gimnazyalnej, jedynie dzieci z inteligentnych domów, przyjmie żona b. profesora gimnazyalnego, ręcząc za s mienną i rodzi[...] opiekę i pomoc w naukach. **Juliuszowa Szulowa,** Krupnicze 10, parter. 2800 2 2

Do sprzedania

mało używany faetonik kuczer niski, jasionowy, **2 wolanty i nowy mały wózek** na resorach w zakładzie rymarskim **Piotra Parafińskiego, ul. Długa Nr 6 w Krakowie.** 2619 5 5

Wiśnie hiszpańskie

wyborne, świeżo zrwane, za 3 K 80 h w 5 kg. koszykach wysyła franko za zaliczką **J. Nagler,** dom eksportowy w **Zaleszczykach.** 2790 2 3

330.000 K

jako ogólna główna wygrana w

7 ciągnieniach do roku 7

przypada na następujące **trzy oryginalne losy:**

Austr. los czerwonego krzyża, Serbski los państw. tytoniowy, Los Jószív „Dobrego serca".

Najbliższe ciągnienie już dnia **2 lipca 1906.**

Wszystkie trzy oryginalne losy razem za gotówkę K 86·75, lub na 34 raty miesięczne po 3 K.

Już pierwsza rata zapewnia natychmiastowe prawo gry na oryginalne losy. urzędownie kontrolowane.

Lista ciągnień „Neuer Wiener Mercur" za darmo.

Kantor wymiany

Otto Spitz, Wiedeń,

2673 I., Schottenring Nr. 26. 5 5

Kilku studentów

z zamożniejszych domów przyjmie na mieszkanie wraz z utrzymaniem doświadczony pedagog od września r. szk. 1906/7, ręcząc za troskliwą opiekę i dobre wychowanie powierzonych mu uczniów. Bliższa wiadomość: ul. Sienna l. 3, II piętro. 2783 3 3

Pensyonat Fryderyka Brülla

w Zawoi.

Zawiadamiam uprzejmie, że objąwszy od swego ojca S. Brülla interes, otworzyłem dla P. P. Akademików i Uczniów szkół średnich, przybywających na pobyt letni do Zawoi **pensyonat** [...] (mieszkanie, stół, obsługa i t. d.) Kuchnia dobra. 2699 6 6

Ogłoszenie licytacyi.

Zwierzchność gminna w Zakrzówku rozpisuje publiczną licytacyę na budowę szkoły cztero-klasowej, do **dnia 2 lipca b. r.** do godziny 4 po południu.

Warunki oraz plany i kosztorys można przejrzeć w kancelaryi gminnej w godzinach od 4—6 po południu **w Zakrzówku.**

Naczelnik gminy
2755 3 3 *Piotr Czubryt.*

Panna uczęszczająca do szkół lub student, znajdzie wygodne umieszczenie przy rodzinie urzędniczej. Fortepian na miejscu. Ul. Łobzowska 41. **N. Damasiewiczowa.** 2679 2 14

Do wynajęcia

8 pokoje, przedpokój, kuchnia strych, piwnica od 15 lipca 1906. Długa l. 28, I p. fr. Wiadomość tamże od g. 10—12 od 3—5. 2784 3 3

Maturzysta poszukuje lekcyi lub jakiegokolwiek innego zajęcia. Z. A. 15 poste restante **Kraków** za okazaniem kwitu inserat. 2804 2 4

ZAKOPANE. Willa Wanda. Otwarta 1 czerwca. Pension wykwintne od 5 koron dziennie. 2381 10 10

Poszukuje się spólnika

bez wiadomości fachowych do rentownego przedsiębiorstwa przemysłowego z kapitałem 20,000 koron. Zgłoszenia listowne przyjmuje Admin. „N. Reformy" pod **2785.** 2785 3 3

Faetonik na gumach, lando, powozik do powożenia brek, siodło damskie i męskie — **do sprzedania.** Pędzichów 18. 2591 8 10

Przedsiębiorstwo bez konkurencyi w kraju.

Udział lub wspólnik z kapitałem 50,000 kor. i wyżej. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **2786.** 2786 2 3

Panienki znajdą umieszczenie i troskliwą opiekę u rodziny inteligentnej. Również przyjmuje się na opiekę chłopczyków i dziewczęta. Ulica św. Anny 3, III p. 2781 2 3

Motocykl „Pucha"

mało używany 3½ HP. tanio do sprzedania. Pl. Matejki l. 5. 2799 2 3

Maturzysta gimnazyalny z celującym postępem w matematyce i fizyce, poszukuje na czas wakacyjny lekcyi, przygotuje do zdania poprawek w Krakowie. **O. M.** poste restante **Kraków.** 2789 2 2

Pensyonat UKRAINA

Kraków, ul. Karmelicka l. 40, I p., wynajmuje pokoje z całkowitem utrzymaniem na czas dłuższy i krótszy po [...] wydaje się obiady i kolacye, na miejscu i na miasto. 2352 12 0

Zaraz do objęcia poszukuje się dzierżawy majątku ziemskiego od 250 do 400 m. w dobrych ziemiach i blisko kolei, koło Krakowa lub w zachodniej Galicyi. Pośrednictwo niewykluczone. Adres: Kostórkiewicz, Kraków, Sławkowska 9, I p. 2779 2 5

Studenci znajdą pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem. Konwersacya francuska bezpłatnie. Fortepian na miejscu. Dolne Młyny l. 3, I piętro. 2806 2 2

Nie wyjeżdżam

w lecie z Krakowa i nadal prowadzę pensyonat przy ulicy Karmelickiej 24 (naprzeciw kościoła Karmelitów).

2780 3 0 *A. Borońska.*

Pożyczki najkorzystniejsze dla P. T. oficerów, urzędników państwowych, krajowych i prywatnych za i bez kondykty, bez policy, dla P. T. adwokatów, lekarzy, inżynierów, kupców, przemysłowców itd. na legata, renty, dożywocia, kaucye i inne transakcye przeprowadza szybko i bez zaliczek **Zastępstwo Bankowe, Kraków, Dietlowska 81.** Zgłoszenia pisemne lub ustne między 8 a 6 po południu. 2766 2 10

Do smażenia

wielkie **wiśnie** hiszpańskie i piękne wybierane **morele** w 5 kg. koszykach, starannie opakowane, za 1 zł. 80 ct. **opłatnie**

A. HOFFMANN

Nyiregyháza, Węgry. 2707 8 8

Stałych agentów miejscowych

biegłych w języku niemieckim, przyjmuje się do sprzedaży losów w Austryi dozwolonych. Zgłoszenia pod „Mercur", Berno (Brünn), Neugasse 80. 2620 6 12

Rowery

Puch [...] Premier [...] Britania od 140 koron wyżej, oraz przybory do tychże za gotówkę lub na raty (używane kupuje lub wymienia za dopłatą na nowe). Dzwonki elektryczne, drut, kołdry, narzędzia rzemieślnicze, naczynia kuchenne i t. p. — poleca

J. FIAŁKOWSKI

1342 **Nowy Sącz, Rynek.** 25 5

Kamienica [piętrowa, dobrze zbu]dowana, w najzdrowszej dzielnicy miasta położona, jest z wolnej ręki zaraz **do sprzedania.** Wiadomość u właścicielki, ul. Krowoderska l. 37, I p.
2809 1 3

MOTOCYKL

Puch 3½ HP. z wózkiem, przyborami zapasowemi, mało używany, tanio **do sprzedania.** — Wiadomość u p. Rudawskiego, Basztowa 9.
2811 1 3

Poszukuję mieszkania

z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni, słonecznego i suchego, na parterze lub pierwszem piętrze od 1 października, w śródmieściu. Zgłoszenia: Zajączek i Laukosz, Linia A-B. 2813 1 2

Do wynajęcia

Wolska l. 3, pokój frontowy dziennie i miesięcznie. — Tamże Szan Rodzice dla PP. Studentów mogą zapewnić mieszkanie na p. rok szkolny. 2814 1 3

Zakopane

Grabówka, ul. Sienkiewicza l. 4 i 2,
Pensyonat Królikiewiczówny i Buchowieckiej,
położony wśród parku świerkowego. Kuchnia domowa zdrowa i obfita. Fortepian do użytku. Cena od 5 koron dziennie. 2812 1 4

PALARNIA KAWY



poleca częściowo i hurtownie wyborowe gatunki
Kawy palonej
najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza" po cenach najniższych.

M. JAWORNICKI.
1086 94 0

Poszukuję towarzysza do podróży do Wiednia i Monachium.
Korzun, ul. Poselska l. 20, mieszkanie J. Pruskiego. 2818

Do drogueryi którą otwieram w Drohobyczu, przyjmę spólnika z małym kapitałem. **Droguerya Sładowskiego Lwów.** 2821 1 3

W ZAKOPANEM

Pensyonat J. Teterowej
Chramcówki l. 24, willa „Wiktorya".
Otwarty od 1 lipca. Ceny b. przystępne. Pianino w miejscu. — Kuchnia zdrowa i obfita.
2746 2 6

Agenci

albo tacy, którzyby nimi zostać chcieli, otrzymują popłatny zarobek, a już po 8-dniowej próbie na koszta pierwszej podróży.

Wymagana wymowność i nieposzlakowana przeszłość.

Zgłoszenia pod **„Koszta podróży"** poste restante **Kraków.** 2817 1 3

Starostwo w Nowym Targu poszukuje **dyetaryusza** lub dyetaryuszki z ładnem i szybkiem pismem, za wynagrodzeniem 2 K 20 h dziennie, które w razie dobrej aplikacyi zostanie podniesione.

Reflektanci mają próbę swego pisma i opisanie przebiegu życia, nadesłać zaraz do Starostwa.

Piszący na maszynie mają pierwszeństwo. 2820 1 2

L. 826. 2808 1 3

Konkurs.

Zwierzchność miasta Muszyny rozpisuje konkurs na posadę **sekretarza i kontrolora miejskiego.**

Ubiegający się winien do podania dołączyć:

a) metrykę chrztu;
b) świadectwo moralności;
c) świadectwo ze złożonych egzaminów na sekretarza i kontrolora gminnego, objętych ustawą gminną z roku 1896;
d) dowód praktyki przynajmniej jednorocznej w jednym z urzędów gminnych, objętych ustawą gminną z r. 1896.

Kandydaci pozostający dotychczas w służbie publicznej, winni podania wnosić za pośrednictwem dotychczasowych swych władz przełożonych.

Do tej posady przywiązana jest płaca roczna 1200 koron na razie na rok prowizorycznie, a po roku nienagannej służby nastąpi stabilizacya i ewentualnie podwyższenie płacy.

Podania należy wnosić do Zwierzchności miasta Muszyny najdalej **do końca lipca 1906 r.**

Muszyna, 25 czerwca 1906.

Burmistrz
Pierog.

Wartoś[ć] ...

...nego j... ...acej jedzeniu; im bowiem potrawa smaczniejsza, tem też ...rawić ...ember... ...w ... pożywne składniki. Fakt ten tłomaczy powodzenie

Magg[i] ...przyprawy do zup i rosołów.

...apobiegliwej gospodyni stanowi ona zdawna uznany, tani środek w celu nadania silnego, miłego smaku mdłym zupom, ...m, bulionom, sosom, jakoteż jarzynom, jajecznicom i t. d. Z powodu znacznej wydajności nie należy jej nigdy brać za ... Dodawać dopiero po ugotowaniu! — Do nabycia we wszystkich handlach kolonialnych i spożywczych, oraz składach ...znych we flaszeczkach, począwszy od 40 h (ponownie napełn. 40 h). 2354

Maggi'ego odznaczenia: 4 wielkie nagrody, 26 złotych ... dyplomów honorowych, 5 honorowych nagród. Sześciokrotnie poza konkursem m. i.: na wystawach światowych w Paryżu w roku 1889 i 1900 (Juliusz Maggi jako sędzia).

R... i SPÓŁKA W KRAKOWIE

Ryn[ek] ... Linia A-B

polecają

Farby olejne do użycia gotowe do pomalowania drzwi, okien, ścian, podłóg, schodów, domów, werand, sztachet i t. p.

Farby lakierowe do podłóg.

Glazury do podłóg.

Masę francuską i woskową do zapuszczania posadzek i podłóg.

Szczotki.

Laklery, Kremy i Pasty do odnawiania i odświeżania żółtych, popielatych i czarnych bucików.

Papier, Lep i Trzaski na muchy, Naftalina, Liście paczulowe. Saszetki i Kamfora przeciw molom. Tynktura na pluskwy. Rozpylacze na proszek i tynkturę.



LAWN-TENNIS **KROKIETY**

Rakiety. — Prasy do rakiet.
Kule i Kręgle z drzewa „Lignum Sanctum".

Przyrządy gimnastyczne ogrodowe.
Huśtawki ogrodowe. — **Hamaki** dla dorosłych i dzieci.
Balony i Piłki gumowe, Piłki nożne „Football".
Przybory do rybołowstwa w największym wyborze.
Nowe cenniki na żądanie darmo i opłatnie. 2486 3 0

Farby do fasad. Farby na dachy.
Smołowiec gazowy i drzewny.
Karbolineum. Antimerulion.

FARBY NA KAPELUSZE różnych kolorów.
Farby do materyj i piór.

Tektury smołowe do pokrywania dachów.
Wapno hydrauliczne.
Cement i Gips sztukatorski i murarski.

Proszek na owady „Zacherlin" „Andel'a".
Proszek perski na wagę.
Środki przeciw szczurom i myszom.

Płaszcze gumowe.
PŁACHTY nieprzemakalne.
KALOSZE rosyjskie i amerykańskie.

Linoleum, Ceraty,
ROGOŻKI, CHODNIKI
Przedściółki.

Nieocen[io]na Nowość!

Najnowsza farba fas[ad]owa Fr. Lenerta, zastępująca w zupełności farbę [o]lejną a jest o połowę tańszą.

Wytrzymała przeciw wszelkim wilgotnym dz[ia]niom. Jest to najnowsza proszk. farba, którą w najzwyklejszy sposób zarabia się w wodzie. Kryje ona za j[edn]ym pociągnięciem i ma znakomitą niezrównaną wytrzymałość.

Farba ta wysycha bardzo szybko. ...aje się w pierwszym rzędzie na **fasady**, cegły, piaskowe kamienie, ściany tynkowane c[em]entem, wapnem, gipsem i t. p. Szczególnie zaś znajduje ona wielkie zastosowanie przy no[wych] budowlach, gdyż wystarczy raz przeciągnąć świeżą zaprawę aby otrzymać ładny i trwały ...

Farba ta może być również używa[na] ...ną korzyścią do pociągnień na wewnątrz: w kościołach, szkołach, teat[rach] ...ch, fabrykach, szpitalach, koszarach wojskowych, **łazienkach**, piwni[cach] ...iach, browarach, rzeźniach, zakładach kąpielowych, kuchniach, miesz...

Farba ta jest najtańszą i najwytrz... szkło, płótno, kamień, żelazo, cynk, części składowe maszyn, pa...

Farba ta jest wytrzymałą w wys... więc jedyną na wszelkiego rodzaju naczynia parą, lub innymi ...

Farba ta nieposiada nieprzyjemneg... **Po wyschnięciu daje się zmywać wodą nie ścierając się pr... owszem po wytarciu zachowuje połysk emalii.** Jednym kilo... malować 6—10 m. Poprzednie zacieranie, lub gruntowanie jest ... za się pracy i materyału.

Farba ta w wielu wypadkach zas... olejną. Może ona służyć jako środek izolacyjny, może być znako... olejnych na płótnie i t. p.

Farbą nową są już pomalowane n... Kilińskiego l. 3, Kolejowej l. 2, św. Gertrudy l. 18, Siennej (Mały Rynek) l. ...

Prosiłbym interesowanych, aby zol... ...ych silnych deszczach, mimo, że spadły na świeże malowanie.

Farby tej przezemnie fabrykowanej dostarczam ... ...zku i w domowych kolorach p...

Przechowywać należy farbę tę w suchych magazyna[ch] ... w hermetycznych naczyniach, gdyż w przeciwnym razie ... ...bienia. 2574 3 3

Opis, sposób użycia i książeczki z kolorami prze... ...gram od 40 do 64 hal.

Poleca się łaskawym względom

Fr. L... Sławkowska 6.

ZAKŁAD WYCHOWAWCZO-NAUKOWY z internatem H. STRAŻYŃSKIEJ

w Krakowie, ul. Franciszkańska l. 1,

obejmować będzie w roku szkolnym 1906/7:

1. Szkołę **pospolitą** 4-ro klasową z jęz. franc. (wstęp do kl. I. z ukończonym 6 rokiem życia).
2. 8 klas **pensyonatu** bez łaciny i greki, a z jęz. angiel.
3. 7 klas (a wrazie dostatecznej ilości zgłoszeń i 8-ma) 2512 3 14

gimnazyum żeńskiego 8-mio klasowego

zupełnie według planów państwowych gimn. męskich, pod dyrekcyą Prof. M. Mazanowskiego **z prawem publiczności dla klasy 1-szej.**

Wpisy przedwakacyjne 25 czerwca; powakacyjne 25 sierpnia.

Egzamina wstępne 28 czerwca; powakacyjne oznaczone będą po 25 sierpnia.

Wszelkich bliższych informacyj udziela się w kancelaryi dyrekcyi.

Dla Matek!

Tak niemowlęta, jak i dzieci starsze często okazują na skórze pachwiny, w okolicy kiszki stolcowej, na podbródku liczne starcia, ranki powierzchowne, sączący wyprysk, lub tym podobne choroby. **Jedynym środkiem na to jest:**

„HAYA" PUDER ANTYSEPTYCZNY Cena 70 hal.

przez powagi lekarskie zalecany.

Tysiące podziękowań!

Ostrzega się przed naśladownictwami!

Dlatego żądać należy wszędzie tylko Pudru Haya.

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach. 1006 18 52

Główny skład wysyłkowy **S. HAY,** aptekarz, c. i k. dostawca nadw., **Lwów.**

„ARS"

SALON sprzedaży rzeźb i obrazów artystów polskich, otwarty codziennie **w dni powszednie** od 10 do 1 zrana i od 2 do 5 po południu.

Ulica Bracka 5. Na parterze.
1498 104 0

Maszynka do strzyżenia włosów

5 koron



ze słynnej stali solingierskiej z 3 grzebykami i pouczeniem 5 K, najlepszej jakości 6 K, do brody K 5·50. Nożyce do koni i psów 6 K. Wysyła za zaliczką: **A. Weissberg, Wiedeń, II., Unt. Donaustr. 23.** Koresp. polska. 2768 1 4

Osobliwości w fortepianach

c. i k. patent, jedyny wyrób w Europie, najkrótsze w świecie fortepiany dzwoneczkowe, tak mocne jak długie fortepiany, tylko 145 centymetrów długości, podwójne dno resonansowe. Fortepiany krótkie i pianina nowego systemu. C. i k. nadw. fabrykant fortepianów i dostawca szamb. Karol Hofmann, odznaczony 30 pierwszemi nagrodami w kraju i za granicą. Wiedeń, IV., Heumühlgasse 4.
2601 4 6

Wystawa Nieustająca

wysprzedaje meble różnego rodzaju po niskich cenach.

Kraków, róg Floryańskiej i Pijarskiej, I piętro.
2474 6 0

Zakład konces. sprzedaży mebli

ma do sprzedania: 1927 83 0

Sekretarz inkrust. z bronzami, Biblioteka inkrust. z bronzami (antyk), Pająk z bronzu na 36 świec, Szafa i umywalnia mahon. z bronzami, Garnitury i łóżka mahoniowe, Szafy rzeźbione i inkrustowane, Biuro amerykańskie (inkrust.) oraz wiele innych oryginalnych antyków, jakoteż i wszelkich mebli zwykłych.

Leopoldyna Machowska,
Kraków, ul. Szewska Nr 5, p. I.



1680 20 20

PIEGI

usuwa całkowicie w przeciągu 7 dni

Ambra-crême Dra Christoff'a.

Najlepszy nieszkodliwy środek do utrzymania czystości i upiększenia cery. — Prawdziwy tylko w oryginal. słoikach, których opakowanie ...atrzone jest zarejestrowanym ... ochron... Cena K 1·60.

Jazda ... [No]wego Yorku

wszelkich ... ...yki w wykwintnie ... ...ędnych parowcach.

Zjednoczone austryackie ako. Towarzystwo żeglugi w Tryeście 2877 8 50

„Austro Americana"

Jako jedyne austryackie Towarzystwo żeglużne, które na mocy rozporządzenia ministeryalnego z 30. kwietnia r. 1904 l. 21.903 upoważnione zostało do tworzenia agencyi i zastępstw. — Wszelkich wyjaśnień udzielają, oraz sprzedaż kart załatwiają:

Generalna Agencya dla Galicyi i Bukowiny

Goldlust i Ska

w KRAKOWIE, ulica Lubicz l. 7,

oraz we Lwowie, na Błonie 2, Brodach, Podwołoczyskach, Czerniowcach, Nadbrzeziu, Szczakowej i prowincyonalne agencye.

Zaszczytnie znany c. k. rządowo uprawniony

Zakład wojskowo-naukowy

emeryt. Major... Kornbergera i K. Moscheniego w Krakowie,

...wiera z dniem 1 września 1906

w pierws[zorzę]dnym swym PENSYONACIE

Osobny Oddział

dla zwy[cz]ajnyc... ...ych **Uczniów Szkół średnich.**

...ajduje się w willi, wyłącznie przez **Zakład** zajętej, otoczonej uroczym ogrodem.

...ni według wieku, umieszczeni są w obszernych jasnych pokojach, urzą... na wzór **wyższych Zakładów naukowych wojskowych.**

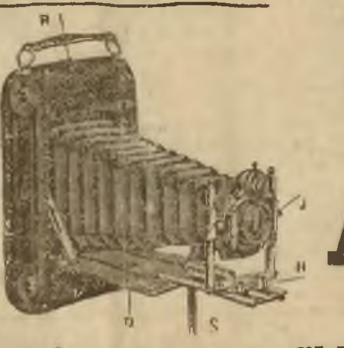
...kliwsza opieka, nadzór w nauce, dostateczne i zdrowe utrzymanie, stały ...o lekarza Zakładowego, własne łazienki w domu, czytelnia zaopatrzona ... rozmaite gry towarzyskie, ilustracye i dzienniki w kilku językach do ... odpowiadają **wszelkim wymogom pedagogicznego i hygienicznego ...ania młodzieży. Nauki szermierki i języków** udzielają stali Profesorowie Zakładu. — Konwersacya niemiecka.

...ensyonatu jest **emeryt. c. k. pułkownik,** długoletni Profesor Akademii marynarskiej. 2801 2 3

Przystępne ceny.

...ela **Dyrekcya Zakładu,** ul. Stachowskiego l. 15, „Willa Wanda".

CENNIK GRATIS.



Dla użytku Panów Amatorów fotografii

zostało nowo wybudowane

ATELIER FOTOGRAFICZNE

z ciemnią przy Składzie Aparatów i Przyborów fotogr.

A. LARISCHA w Krakowie, Szewska 19

w domu własnym.

Kupującym aparat udziela się bezinteresownie nauki fotografii w Atelier. Przybory zawsze świeże z powodu wielkiego obrotu. 2167 6 10



Ręczę każdej Pani

że po użyciu mego

kremu przeciw piegom

pozbędzie się zarówno piegów, jak i plam wątrobianych i opalenia, jakoteż w[szelkie]go cerę szpecącego zabarwienia.

Cena 4 K.

ROBERT FISCHER

doktor chemii i kosmetyk

dawniej: Wiedeń, I., Habsburgerg. 4; teraz: Wiedeń, I., Salvatorgasse 11, I p.

Broszurki o ozonie i zastosowaniu poszczególnych osobliwości za darmo i opłatnie. **Świadectwa** o nieszkodliwości wyrobów można przeglądać, jak również tysiące listów obejmujących podziękowania z całego świata. **Wyjaśnienia** we wszelkich sprawach kosmetycznych za darmo, także listownie. 529 9 12

Skład: Korwill's Apotheke, Wiedeń, I., Tuchlauben 27.

Nawet zd...

...rmicielka, właściwie postąpi, gdy od czasu do czasu zamiast mleka z piersi da dziecku zupy z **mączki Gurgula.** Przez ...eni swe siły i swój stan zdrowia poprawi. Przejście karmienia dziecka z pokarmu matki na mączkę Gurgula odbywa się prawidłowo z wyłączeniem wszelkiego niebezpieczeństwa. Przepis użycia dołączony do każdej puszki. 149 10 10

Z Drukarni Literackiej w Kr...

Rządca drukarni L. K. Górski.